

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, ŚRODA, 19-GO GRUDNIA 1934 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 348

MACHINACJE ELEKTROWNI WARSZAWSKIEJ

Correndalne zyski francuzów.—Kapitał rezerwowy wywieziony do Paryża.—Jak preparowano bilanse

Dziś sąd wyda orzeczenie, czy nad elektrownią roztoczony będzie sekwestr

Warszawa, 18 grudnia. Dziś w sądzie handlowym rozpoczął niezwykle sensacyjny proces zarządcy elektrowni warszawskiej z Warszawskim Towarzystwem Elektryczności.

Pierwsze posiedzenie sądu poświęcone było kwestii zabezpieczenia powołań i ustanowienia sekwestru nad elektrownią warszawską oraz całym jej majątkiem nieruchomości.

Ze strony magistratu występowali w procesie adwokaci Szczepański, Bielecki, Jezierski, Fryde, Kulikowski i Gieriel.

Stronę pozwaną, elektrownię, reprezentowali adwokaci Kuratowski, Czerski i Wąsowicz. Nadto sąd powołał szeregi biegłych: pp. Skrzywana, Grabowski, Kisielski, Zwoliński, Staniawicz.

Przeprawę rozpoczęto o godz. 10.55. Sąd wszedł do sali sądowej, gdzie czekał komplet sądu handlowego, z wiceprezesa p. Lautera, oraz szereg handlowych Jana Gebethnera i Stefana Gielga.

Deklaracja obrońców elektrowni

Adw. Kuratowski złożył w imieniu elektrowni notatkę do protokołu, która brzmiała:

„Z ramienia pozwanej spółki adwokaci Czerski, Kuratowski i Wąsowicz oświadczają, że nie wdają się w spór o istoty sprawy, ograniczając się tylko do kwestii zabezpieczenia, że z przyczyn procesowej zastrzegają możliwość podniesienia zarzutu niewłaściwości sądu, zarzutu, że sprawa należy do sądu polubownego, zarzutu powagi rzekomo osądzonej, zarzutu „litis pendens”, zastrzegają możliwość wniesienia pozwu o zapłatę i podniesienia wszelkich zarzutów, które mogą być powołane przez stronę pozwaną”.

Następnie po odczytaniu pełnego aktu powództwa magistratu warszawskiego, odczytał przewodniczący sędzia Laufer protokół oględzin ksiąg i schunków elektrowni warszawskiej, przeprowadzony przez sędziego śledczego dr. Gebethnera przy pomocy biegłych.

Protokół stwierdza cały szereg uchybień w księgach handlowych i bilansach rocznych. Z jaskrawych uchybień należy wymienić między innymi zapisanie do ksiąg handlowych 78 milionów jako odpis amortyzacyjny dwuletni. Dalej biegli stwierdzili, że elektrownia warszawska obciążała swój budżet warszawski spłatą obligacji wyemitowanych przez centralę towarzystwa w Paryżu.

70 milionów złotych dochodu

Bilanse towarzystwa wykazują, że kapitał włożony przed wojną w zarządzanie elektrowni warszawskiej i wynoszący po waloryzacji około 5 mil.

zł. został już kilkakrotnie przez akcjonariuszy wycofany.

Towarzystwo pobrało dotąd 70 milj. zł. dochodu netto.

Nawet gdyby przyjąć bilanse towarzystwa za prawidłowe, CENA PRĄDU POWINNA BYĆ CO NAJMNIEJ O 20 PROC. NIŻSZA od ceny obecnie obowiązującej. Faktyczny zysk towarzystwa wynosi w poszczególnych latach 50 do 86 proc., mimo iż w umowie było zaznaczone, że ma on wynosić 16 proc. Poza tem bilanse sporządzane są tak nieprzejrzyste, że magistrat warszawski nigdy nie może mieć i nie będzie miał możliwości w przyszłości mieć istotnego nadzoru nad działalnością towarzystwa.

Komisja rozjemcza nigdy nie będzie mogła ustalić słusznej ceny za prąd. Po odczytaniu protokołu biegłych zabrał głos adw. Szczepański podkreślając w imieniu magistratu warszawskiego, że pełnomocnik jego nie dąży bynajmniej do wzbogacenia się kosztem towarzystwa francuskiego i dlatego w razie rozwiązania umowy koncesyjnej, wszystkie sumy należne towarzystwu od magistratu oczywiście powinny być uwzględnione.

Z kolei zabrał głos w imieniu strony pozwanej adw. Kuratowski, podkreślając jeszcze raz, że pełnomocnicy towarzystwa mieli zbyt mało czasu na

przygotowanie obrony i wobec tego nie mogą odpowiedzieć na niektóre zarzuty.

Zeznania biegłych niekorzystne dla elektrowni

Wobec tego dla ułatwienia obronie zadania sąd zarządził przesłuchanie biegłych, którzy mają udzielić wyjaśnień dodatkowych oprócz zawartych w protokole.

Kilka godzin zajmuje przesłuchanie biegłego prof. Skrzywana. Wszystkie jego zeznania idą całkowicie po linii powództwa.

Prof. Skrzywan stwierdza, że bilanse elektrowni prowadzone były dowolnie i niedostosowane do norm ustalonych przez umowę i przepisy ustawowe. Fatalnie również przedstawia się sprawa rezerw. Choć towarzystwo działało wyłącznie na terenie Polski, to rezerwy znajdujące się w Polsce stanowią zaledwie 11 proc. całości, podczas gdy reszta rezerw czyli pełne 89 proc. znajduje się w Paryżu. Z tem związane są niesłychanie wysokie dywidendy i tantiemy akcjonariuszy. Biegły potwierdza poza tem inny punkt powództwa a mianowicie niedokładność w prowadzeniu inwentarza itd.

Pełnomocnik towarzystwa adw. Kuratowski usiłuje osłabić wrażenie biegłego, że wysokie dywidendy obliczane

są od obecnej wartości akcji, które wypuszczone przed wojną miały wartość kilkakrotnie wyższą. Odpowiedź prof. Skrzywana brzmi sensacyjnie, albowiem twierdzi on, że dywidendy w wysokości ponad 50 proc. wartości akcji płacone były również od akcji powojennej emisji, które nawet nie zostały jeszcze pokryte przez akcjonariuszy.

Oszustwa z licznikami

Następnie sąd wysłuchał opinii biegłych elektrotechników prof. inż. Staniawicza i prof. inż. Grabowskiego, którzy badali w ub. tygodniu urządzenie elektrowni warszawskiej i urządzenie odbiorców i dziś złożyli sprawozdania w związku z kwestją

NIEPRAWIDŁOWEGO INSTALOWANIA LICZNIKÓW, wykazujących wyższe niż w rzeczywistości zużycie prądu. Zeznania obu ekspertów brzmią dla zarządu elektrowni prawdziwie kompromitująco.

Po zeznaniach prof. Staniawicza i Grabowskiego sąd zarządził przerwę po której ma ogłosić orzeczenie. Po naradzie sąd zapowiedział ogłoszenie decyzji w sprawie roztoczenia nad elektrownią warszawską sekwestru dla zabezpieczenia pozwu magistratu warszawskiego na czwartek 20 bm. na g. 12 w południe.

Czy nowy zamach na Hitlera?

Niemcy dementują wiadomość pisma wiedeńskiego, twierdząc, iż rzekoma sprawczyni zamachu liczy dopiero rok życia

Berlin, 18 grudnia. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Gazeta wiedeńska „Telegraph” podała wiadomość, że córka Bruecknera, b. przywódcy narodowo-socjalistycznej partii na Śląsku wyko-

nała zamach na kanclerza Hitlera. Panna Brueckner, która jechała w samochodzie służbowym za kanclerzem miała, według informacji „Telegraphu”, strzelać do Hitlera i ranić go lekko.

Zołnierze oddziału sztafet ochronnych, którzy towarzyszyli kanclerzowi Hitlerowi paru strzałami zabili sprawczynię zamachu.

„Czystka” w partji komunistycznej

Usuwanie zwolenników Zinowjewa i Trockiego

Moskwa, 18 grudnia. (PAT) Komisja kontrolna organizacji partyjnych w Dniepropietrowsku wykluczyła wielu komunistów z partji. W liczbie tej znajduje się wielu zwolenników Trockiego i Zinowjewa. Wszyscy wykluczeni z partji zawieszani zostali w czynnościach i aresztowani.

no na śmierć 2-ch terrorystów, oskarżonych o zamordowanie 2-ch członków związku młodzieży komunistycznej.

Moskwa, 18 grudnia. (PAT) Komisarz Litwinow powrócił do Moskwy i objął urzędowanie.

Moskwa, 18 grudnia. (PAT) „Izwestija” w artykule wstępnym zapewniają, że zamach leningradzki nie zawróci ZSRR z drogi obecnej ewolucji na drogę komunizmu wojennego. Władze ograniczą się jedynie do wyjątkowych zarządzeń wobec terrorystów. Pismo z oburzeniem piętnuje grupę zinowjewowską, twierdząc, że wyrodziła się ona w faszystowską organizację kontrrewolucyjną i wspomina o jej „podejrzanych kontaktach z faszystem zagranicznym”.

Moskwa, 18 grudnia. (PAT) Kierownikiem leningradzkiej ekspozytury komisariatu spraw wewnętrznych na miejsce aresztowanego Miedwedzia został Zakowski, były szef ekspozytury G.P.U. w Odesie a ostatnio w Mińsku.

Moskwa, 18 grudnia. (PAT) W okręgu samarskim skaza-

Wobec tej wiadomości Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że córka Bruecknera, który ożenił się dwa lata temu, liczy obecnie rok życia, a więc oczywiście jest od początku do końca zmyślona.

Premjer na Zamku

Warszawa, 18 grudnia. (PAT) Pan Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym p. prezesa rady ministrów prof. Leona Kozłowskiego, który informował Pana Prezydenta o bieżących pracach rządu.

Rewelacje angielskie o pakcie wojskowym pomiędzy Francją a Sowietami, zawartym w Genewie.—Moskwa i Paryż kategorycznie zaprzeczają o istnieniu sojuszu militarnego

LONDYN, 18 grudnia. (PAT). Wieczorowy londyński „Star” występuje z sensacyjną wiadomością, ogłaszając treść rzekomego paktu, zawartego między Francją a Rosją.

Pakt ten zawarty w Genewie 22 listopada przez Litwinowa i Lavala posiada, zdaniem gazety londyńskiej, wszelkie cechy sojuszu wojskowego.

Umowa handlowa, parafowana w Moskwie 10 grudnia, jest wynikiem tego paktu.

Sojusz wojskowy, zawarty na lat 5, ale w razie wzajemnego porozumienia termin tego może ulec przedłużeniu na dalsze 5 lat, o ile nie będzie wypowiedziany na rok przed wygaśnięciem.

Sojusz ten, jak twierdzi dziennik, ZWRÓCONY JEST Z JEDNEJ STRONY PRZECIWKO JAPONI, Z DRUGIEJ — PRZECIWKO NIEMCOM.

Artykuł 2 paktu wymienia podobno oba te mocarstwa jako prawdopodobnych przeciwników państw sygnatariuszy.

W artykule 1 paktu zastrzeżony jest jednak wyraźnie ŚCIŚLE DEFENZYWNY CHARAKTER SOJUSZU.

Artykuł 3 i 4 paktu mają przewidywać szczegóły współpracy rosyjskiej i francuskiej w zakresie techniczno-wojskowym, a zwłaszcza w sprawach lotnictwa. Pomiedzy sztabami generalnymi obu krajów istnieje ma współpraca oraz wymiana informacji i zdobyczy technicznych. Mocarstwa zawierające pakt wydelegują misje wojskowe w celu konkretnej współpracy w zakresie techniki lotniczej.

Rząd sowiecki ma rozpocząć budowę francuskich motorów lotniczych pod kierunkiem inżynierów francuskich i na podstawie francuskich licencji. Rząd sowiecki przystosować ma nowy francuski tank małych rozmiarów do swoich miejscowych potrzeb. W tym celu 400 takich tanków francuskich ma być wysłanych niezwłocznie do Rosji, aby przystosować je do tamtejszych warunków. Gazeta twierdzi, że przewidziany jest również stały kontakt radiowy pomiędzy sztabami generalnymi obu krajów i że uzgodniono już tajny szyfr.

Artykuł 5 tego paktu zasługuje według „Star”, na większą uwagę, albowiem dotyczy stosunków obu sygnatariuszy na wypadek wojny. Jeśli Japonia napaśnie na Rosję, wówczas Francja zobowiązana jest zaopatrzyć Sowiety natchyniając w materiały niezbędne do prowadzenia wojny na sumę do 4 miliardów franków. Na wypadek wojny francusko - niemieckiej, rząd rosyjski zobowiązuje się zaopatrzyć Francję w ten sam sposób w zboże do wysokości podobnej kwoty. Pakt przewiduje również drogi transportu i ewentualną marszrutę.

Francja i Rosja zobowiązują się do niezawierania umów dwustronnych z Niemcami, co ma oznaczać w praktyce, według gazety, że traktat zawarty w Rapallo nie może być odnowiony.

Francusko - sowiecki sojusz wojskowy nie przewiduje wysyłania wojsk z jednego kraju do drugiego. Gazeta sądzi jednak, że sprawa ta będzie załatwiona później po wyjaśnieniu stanowiska Polski wobec obu sygnatariuszy.

W angielskich kołach rządowych nie posiadają żadnych wiadomości o zawarciu podobnego sojuszu francusko-rosyjskiego. Tutejsze koła rządowe skłonne są uważać za mało prawdopodobny fakt zawarcia podobnego dwustronnego paktu, oraz jego rzekome szczegóły, ogłoszone przez gazetę londyńską „Star”.

LONDYN, 18 grudnia. (PAT).

Agencja Reutera w depeszy z Paryża donosi, iż wiadomość podana przez dziennik londyński o rzekomym pakcie francusko - sowieckim jest całkowicie zmyślona. W oficjalnych kołach francuskich oświadczone, iż „całą tę historję” można przyjąć tylko wybuchem śmiechu. W tychże kołach podkreślają, iż pomiędzy Francją a Sowietami nie istnieje żaden układ wojskowy.

LONDYN, 18 grudnia. (PAT).

Agencja Reutera donosi z Moskwy: Komisarjat spraw zagranicznych DEMENTUJE KATEGORYCZNIE wiadomość o istnieniu jakiegokolwiek paktu wojskowego francusko-sowieckiego.

BERLIN, 18 grudnia. (PAT).

Sensacyjne rewelacje angielskiego dziennika „Star” o rzekomym sowiecko-francuskim układzie wojskowym, opatrzone „Berliner Tageblatt” komentarzem w którym b. krytycznie odnosi się do autentyczności obu dokumentów. Ustęp o Polsce — pisze „Berliner Tageblatt” — brzmi zupełnie dziwnie. Jest on raczej podobny do wyjątku ze wstępu artykułu politycznego niż z projektu umowy. Ustęp o kredytach francuskich dla Sowietów jest podobny do „blum desiderium”. Przepuszczamy wprawdzie — pisze dziennik berliński — że pomiędzy oboma sztabami generalnymi prowadzone są rozmowy, mamy jednak duże wątpliwości co do ścisłości twierdzeń „Star”.

Proces skarbu państwa z Polskiem Radjem

Sąd zakazał zarządowi radja wypłacenia dywidendy, uchwalonej na zgromadzeniu akcjonariuszy

Warszawa, 18 grudnia.

(B) Do władz sądowych wpłynęły dwie skargi przeciwko Polskiem Radju. Jedną z nich została złożona przez dyrektora gabinetu prezydenckiego ministra poczty i telegrafów Romana Starzyńskiego, druga zaś przez prokuratorę generalną Rzeczypospolitej.

Rząd jak wiadomo reprezentuje w spółce akcyjnej Polskie Radio dość znaczny portfel akcji. Skarga domaga się

UNIEWAŻNIENIA UCHWAŁ WALNEGO ZGROMADZENIA AKCJONARIUSZY „POLSKIEGO RADJA”,

które odbyło się w dniu 29 września r. b. Między innymi zgromadzenie akcjonariuszy powzięło uchwałę co do podziału zysków w wysokości 282.990 zł. jako dywidendy między akcjonariuszami. Skarga rządu polskiego wykazuje, że uchwała ta jest nieważna, bowiem poleca wypłacić dywidendy zysku nieistniejącego.

Szereg członków zarządu złożyło we właściwym czasie votum separatum przeciw zatwierdzeniu bilansu, który był niezgodny z rzeczywistością lub złożyły się nań kwoty, których „Polskie Radio” nigdy nie będzie w stanie ściągnąć. Na skutek tej skargi wydział handlowy sądu okręgowego w Warszawie nakazał zabezpieczenie rezerwy skarbu państwa i ZAKAZAŁ POLSKIEMU RADJU WYPŁACIĆ UCHWAŁONĄ DYWIDENDĘ.

Mgła w Berlinie

Zderzenie dwóch tramwajów. — 10 osób zostało rannych

Berlin, 18 grudnia.

(PAT) Dziś przedpołudniem panowała w Berlinie niezwykle silna mgła, jakiej tu nie pamiętają od najdawniejszego czasu. Komunikacja uliczna zarówno kołowa, jak i piesza była silnie utrudniona. Tramwaje musiały używać

reflektorów dla oświetlania drogi, a samochody poruszały się bardzo powoli. Zwłaszcza na przedmieściach skutki mgły były fatalne. W jednej z dzielnic mianowicie w Pankow zderzyły się dwa wozy tramwajowe, przy czem 10 osób odniosło ciężkie rany.

Książę Kentu nie będzie królem Grecji

Dwór angielski nie chce odstąpić księcia innemu państwu

Białogród, 18 grudnia.

(PAT) Posel grecki w Białogrodzie w związku z pogłoskami o akcji Venizelosa osadzenia na tronie greckim angielskiego księcia Kentu ogłosił w prasie jugosłowiańskiej dementi, w którym m.

inn. oświadcza, że zna doskonale stosunki w Anglii i wie dobrze, że Anglia nigdy nie ustępuje swoich księząt innym państwom. Nie leży to bowiem ani w tradycji dworu angielskiego, ani w obyczajach tego kraju.

Wielka afera szpiegowska we Francji

34 osoby staną przed sądem

Paryż, 18 grudnia.

(Pat) — Sędzia śledczy zakończył badanie afery szpiegowskiej, wykrytej w grudniu 1933 r. Badanie małżonków Switz, obywateli

amerykańskich, doprowadziło po całorocznych wysiłkach do postawienia w stan oskarżenia 34 osób i pozwoliło na niemal całkowite sparaliżowanie działalności wykrytej organizacji.

Dymisja szefa policji międzynarodowej w Saarze

Wojska angielskie i holenderskie w drodze na teren plebiscytowy

Londyn, 18 grudnia.

(PAT) Major Hemsley, szef policji międzynarodowej w Zagłębiu Saary podał się do dymisji.

policji wojskowej i sekcji pocztowej, opuścił Dover.

Sztokholm, 18 grudnia.

(PAT) Oddział wojsk szwedzkich, który w sobotę przybędzie do Zagłębia Saary, posiadać będzie wyekwipowanie takie same jak wojska angielskie. Oddział ten będzie bez sztabu.

Londyn, 18 grudnia.

(PAT) Do Calais przybył pierwszy kontyngent wojsk brytyjskich, udających się do Zagłębia Saary, złożony ze 180 żołnierzy i 15 oficerów. Następny oddział liczący 90 żołnierzy i 3-ch oficerów wraz z pewną liczbą członków

Statek „Marszałek Piłsudski” będzie dziś spuszczonej na wodę

Rzym, 18 grudnia.

(PAT) Ambasador R. P. przy Kwirynale dr. Alfred Wysocki udał się dziś do Trjestu, aby wziąć udział w uroczystości spuszczenia na wodę okrętu „Marszałek Piłsudski”, zbudowanego w stoczni włoskiej Monfalcone pod Trjestem. Uroczystość ta odbędzie się 19-go bm. rano.

Wojska francuskie dotarły do środka Sahary

Paryż, 18 grudnia.

(PAT) Jak donosi „Le Matin” wojska francuskie po raz pierwszy od roku 1920 dotarły do środka Sahary, nie stykając się z wrogiem wystąpieniem tyfliców. W ten sposób nastąpiła ostateczna pacyfikacja pustyni.

Przywódcą faszystów angielskich uniewinniony przez sąd

Londyn, 18 grudnia.

(PAT) Przywódca faszystów angielskich Oswald Mosley stanął dziś wraz z trzema towarzyszami przed sądem przysięgłych, oskarżony o naruszenie spokoju w związku z burzliwym zebraniem, które odbyło się w Worthing 9 września r. b.

Sąd przysięgłych uniewinnił wszystkich oskarżonych.

Kredyty dodatkowe na wojsko uchwalone przez parlament francuski

Paryż, 18 grudnia.

(PAT) Izba po długotrwałej dyskusji przyjęła wniosek, upoważniający rząd do wydatkowania dodatkowo 800 milionów franków na potrzeby min. wojny. Wniosek ten został przyjęty 460 głosami przeciw 130.

MŁODY LAS

WKRÓTCE W KINIE

EUROPA

Bogda
Brodzisz
Samborski
Stępowski
Cybulski
Walter
Jaracz
Z
T
T
Z
B
B
H

Francja nie chce odstąpić od paktu wschodniego

stara się usilnie o uzyskanie zgody Polski.—W przededniu zawarcia porozumienia francusko-niemieckiego

Expose francuskiego min. spraw zagranicznych

Paryż, 18 grudnia. (PAT) W czasie dyskusji nad budżetem min. spraw zagranicznych minister Laval wygłosił w senacie obszerną exposé na temat polityki francuskiej. Min. Laval podkreślił, że od chwili wypowiedzi swej exposé w izbie było wiele ważnych wypadków na terenie polityki zagranicznej, które wymagały precyzowania. Mówca dłużej zatrzymał się nad sprawą plebiscytu w plebiscy Saary i nad notą rządu jugosłowiańskiego.

W dziele międzynarodowego odprężenia, oświadczył dalej min. Laval — w ten sposób narzuca się w sposób imperywny wszystkim rządów. Francja ma do odegrania wielką rolę. Dla polski, dla mocnej organizacji pokoju na świecie dwojakiego rodzaju rokowania: jedno z nich zmierzają do zawarcia paktu wschodniego, inne do bardziej ścisłej współpracy z Włochami. Wierzę w sukces tych negocjacji, oświadczył Laval. — Przed 20 laty wzięły na siebie odpowiedzialność w momencie, w którym rozstrzygał się los świata. Dziś mimo powziętych decyzji co do ścisłej współpracy i interesów pokoju, Mała Ententa nie może zaufać Francji, gdyż przyjaźń z nią jest niezniszczalna.

Min. Laval przechodzi następnie do omówienia sprawy paktu wschodniego. Traktat ten uwzględniając układy istniejące między pewnymi krajami, jest porozumieniem międzynarodowym, które jest ściśle związane z interesem pokoju. Te intencje Francja powzięła w pełnym porozumieniu z rządem sowieckim. Rząd sowiecki, powiedział min. Laval, jest pełni sprawiedliwa polityka, jaką wraz z nim Francja prowadzi. Francja nie odstąpi od rokowania i

WSPÓLNE PRZEDWZYSTKIEM ZA WYKONANIE SOBIE ZUPEŁNE POROZUMIENIE Z POLSKĄ.

W tym względzie Francja udzieliła Polakom wyjaśnień również serdecznych, jak dotychczas, które nie pozwalają na żywienie przez nią żadnych wątpliwości w sprawie pragnienia Francji liczenia się z jej słusznymi troskami.

Następnie Laval oświadczył, iż **WYKONANIE PODJĘTE ROZMOWY Z NIEMCJAMI.**

Min. Laval — oświadczył mówca — po wyrażeniu zaproszenia do wzięcia udziału w zbiorowym pakcie, w którym mogą być tego pewne, że uzyskają te same gwarancje, jakie przyznają innym krajom stowarzyszonym.

Wspomniałszy o swych genewskich rozmowach z komisarzem Litwy, min. Laval odczytał podpisany w wyniku tych rozmów protokół. Francja — mówił dalej Laval — prowadzi politykę pokojową. Tego rodzaju polityka nie jest wymierzona przeciw

ciem żadnemu krajowi i nikogo nie wyklucza, przeciwnie, zwraca się o wspólne prace do wszystkich, którzy ożywiają dobrą wolą. Zwracaliśmy się do nich i jeszcze raz się do nich teraz zwracamy. Rząd francuski nie uczynił nigdy nic coby pozwoliło Niemcom sądzić, że zamierza w stosunku do nich prowadzić politykę okrażenia. Zbliżenie francusko-niemieckie w ramach międzynarodowych jest gwarancją pokoju. Niech Niemcy będą przeświadczone o tem i niech odpowiednio działają a wielki

krok zostanie uczyniony w kierunku koniecznego pojednania dwóch ludów. Niemcy będą się mogły wypowiedzieć w czasie przyszłych rokowań i oświadczyć, czy zechcą wziąć udział w zbiorowych paktach, które są planowane. W ten sposób dadzą one miarę swego poczucia solidarności. Jeśli chodzi o Francję nie zamyka ona oczu na żadne niebezpieczeństwa, ale nie rezygnuje też z żadnych nadziei. Francja — zakończył swą mowę min. Laval — jest przeświadczona, że obecnie coś trwałego

może być stworzone jedynie przez szczerą i efektywne stosowanie współpracy międzynarodowej.

Przyspieszenie prac nad nową konstytucją

Senacka komisja konstytucyjna zwołana na jutro po południu

Warszawa, 18 grudnia. (B) Dziś po południu dość niespodziewanie zwołano na jutrzejsze popołudnie posiedzenie senackiej komisji konstytucyjnej. Prawdopodobnie na posiedzeniu tem rozpocznie się dyskusja szczegółowa nad projektem nowej ustawy konstytucyjnej. Jeszcze przed kilkoma dniami przypuszczano, że dyskusja ta rozpocznie się dopiero po świętach Bo-

żego Narodzenia a tylko w czwartek 20 bm. senat zapowie sejmowi chęć przeprowadzenia zmian w ustawie konstytucyjnej, zyskując w ten sposób dwa miesiące na ich załatwienie. Sądząc ze zwołania na jutro posiedzenia senackiej komisji konstytucyjnej należy przypuszczać, że czynniki decydujące powzięły postanowienie przyspieszenia prac nad nową konstytucją.

Sejm odrzucił nagłość wniosku opozycji w sprawie likwidacji obozu w Berezie. — Endecja przeciwko pomocy dla powodźian

Warszawa, 18 grudnia. (B) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowi załatwiono wstępnie projekt ustawy rządowej o dodatku do podatku od cukru. Z referatu posła Moczulskiego (BB) okazuje się, że przeprowadzona ostatnio obniżka cen cukru ma być obecnie zdyskontowana na rzecz skarbu państwa w formie dodatku do podatku od cukru wynoszącego ściśle tyle ile przeprowadzona we wrześniu r. b. obniżka ceny cukru t. j. 5 zł. od 100 kg.

Cukier w głowach i kostkach, jako należący do gatunków luksusowych będzie opodatkowany w wysokości zł. 8.50 od 100 kg. Skarb przewiduje osiągnięcie z tego podatku ogólnej sumy 14.7 milj. zł. a wprowadzenie jego nie wpłynie na cenę detaliczną cukru. Przeciwnie projektowi przemawiali przedstawiciele „Klubu Ludowego”. Narodowego, P. P. S. i Ch. D., twierdząc, że podatek ten niweluje wprowadzoną ostatnio niższą cenę cukru.

Po przyjęciu tej ustawy przyjęto ustawę o kredytach dodatkowych na pomoc dla powodźian oraz na sfinansowanie kosztów odbytego w roku bieżącym zjazdu Polaków z zagranicy.

Nad sprawą tą wywiązała się niezmiernie długa i rozwlekła dyskusja. Przy tej sposobności przedstawiciele

stronnictw opozycyjnych a mianowicie klubu narodowego, PPS i ChD zaatakowali ostro organizację samego zjazdu, twierdząc, że był on przeprowadzony pod jednostronnym kątem widzenia i miał za zadanie przedstawić uczestnikom zjazdu stosunki panujące w Polsce tak, jak gdyby rząd rozporządzał na swą korzyść jednolitą opinią społeczeństwa.

Przy tej sposobności doszło do szczegółowego omówienia stosunków panujących wśród emigracji polskiej w Ameryce i w kilku państwach europejskich, poruszano cały szereg sporów lokalnych, zadawnionych zawiści itd.

W rezultacie po krótkim przemówieniu posła Tomaszewicza (BB) który w jędrnych słowach odparł zarzuty opozycji, stwierdzając na podstawie dokumentów posiadanych przez światowy związek Polaków, że do instytucji tej przystąpiła całość wychodźstwa polskiego zagranicą, ustawę o kredytach dodatkowych w kwocie 100.000 zł. przyjęto.

Należy zauważyć, że za przyznaniem sum na pomoc dla powodźian głosowała oprócz BB cała lewica a mianowicie Ch. D., NPR., Klub Ludowy i PPS., natomiast Klub Narodowy głosował przeciwko tej ustawie.

Dymisja rządu jugosłowiańskiego

Manifestacje studentów w Białogrodzie

Białogród, 18 grudnia. (PAT) Agencja AVALA komunikuje: ministrowie Kojicz i Jewtoz złożyli dzisiaj dymisję. W związku z tem premier Uzunowicz dzisiaj w południe złożył na ręce regentów dymisję całego gabinetu. Dymisja została przyjęta. Gabinet Uzunowicza będzie w dalszym ciągu załatwiał sprawy bieżące do chwili powstania nowego rządu.

Książę regent Paweł przyjął dzisiaj popołudniu przewodniczącego senatu Tomacicza i przewodniczącego skupczyny Kumanudiego.

Białogród, 18 grudnia. (PAT) Wczoraj przed teatrem narodowym i przed gmachem min. wojny odbyły się manifestacje studentów. Urzędowo zaprzeczają, jakoby przed gmachami poselstw obcych państw wznowiono wrocie okrzyki.

Białogród, 18 grudnia. (PAT) Pomiedzy premierami Jugosławii i Czechosłowacji nastąpiła wymiana depeesz gratulacyjnych z powodu sukcesu Małej Ententy, na terenie Genewy.

Pod koniec załatwiono w szybkim tempie cztery wnioski zgłoszone przez opozycję. Pierwszy wniosek motywował poseł Langer (Klub Ludowy) domagając się od ministra skarbu wydania zarządzenia władzom skarbowym, aby wstrzymały wymiary i ściąganie podatku dochodowego od drobnych gospodarstw rolnych.

Nagłość wniosku odrzucono i wniosek przesłano do komisji skarbowej.

Z kolei POSEŁ NIEDZIAŁKOWSKI motywował wniosek domagający się od ministra sprawiedliwości cofnięcia zarządzenia prokuratury warszawskiej która zakazała publikowania nadesłanych z Paryża artykułów Hermana Liebermana. Nagłość wniosku odrzucono i wniosek przesłano do komisji prawniczej jako zwykły.

Trzeci wniosek nagły „Klubu Ludowego” dotyczył postępowania administracji przy wyborach do rad gminnych. Nagłość wniosku odrzucono i przesłano go do komisji administracyjnej jako zwykły.

Wreszcie poseł Czapiński (PPS) u-motywowował czwarty wniosek domagający się od ministra sprawiedliwości i spraw wewnętrznych skasowania obozu izolacyjnego w Merezie Kartuskiej, domagając się założenia tego obozu stół w sprzeczności z nietykalnością osobistą poręczoną każdemu obywatelowi przez przepisy konstytucji.

Poseł Czapiński wywodzi, że dekret Prezydenta Rzplitej uprawniający władze administracyjne do izolowania osób, co do których można powziąć podejrzenie, że zagrażają bezpieczeństwu publicznemu nie daje się pogodzić z przepisem art. 95 konstytucji mówiącym o możliwości pozbawienia wolności osobistej tylko na podstawie decyzji sądu.

Mówca dał wyraz przekonaniu, że przestępcami osadzonymi w Berezie Kartuskiej winny zająć się sądy. Nagłość wniosku odrzucono i wniosek jako zwykły odesłano do komisji prawniczej. Na tem posiedzenie zamknięto nie wyznaczając następnego terminu.

Soir de Paris



PERFUMY
PUDER
WODY
TUALETOWE

BOURJOIS
PARFUMEUR / PARIS

Postowie wydani sądom

Warszawa, 18 grudnia. (PAT) Komisja nietykalności poselskiej przyjęła po dyskusji wnioski o zwołanie na posiedzenie do odpowiedzialności sądowej posłów: Paca, Pawłowski, Wrony, W. Wojciechowski, Gasióra, Wachniuka, Fidelusa, Saucha i Lasoty.

Rozpatrzenie wniosku o wydanie posełki Regera zostało odłożone, na życzenie ministerstwa sprawiedliwości, celem bliższego zbadania.

Sewilla, 18 grudnia. (PAT) Premier Lerroux otrzymał dzisiaj na pokładzie sterowca „Zeppelin” chrzest powietrzny. Na uroczystość tę przybył specjalnie dr. Eckener.

De la Rocque - wódz faszystów francuskich

jest już uważany za „męża przyszłości“. — Miljony ludzi wierzą, że on „zbawi“ Francję. — O przyszłym dyktatorze rozpowszechnia się legendy. — Kim jest płk. de la Rocque

W przededniu doniosłych wydarzeń w Paryżu

Paryż, w grudniu.

Przed kilku dniami prasę francuską obiegła wiadomość, która podziałała elektryzująco na opinię francuską — pułkownik de la Rocque, wódz organizacji „Croix de Feu“, rozpoczął pertraktacje z wszystkimi grupami b. kombatantów i związkami neo-faszystów francuskich, celem połączenia ich w jedną potężną organizację, która mogłaby wywrzeć decydujący wpływ na losy Francji.

Nazwisko pułkownika de la Rocque wypłynęło poraz pierwszy po tragicznych wypadkach lutowych w Paryżu. Początkowo odniesiono się do tego z nieufnością. Nazwano go awanturnikiem politycznym. Ale już w kilka tygodni później opinia publiczna ustosunkowała się do tej postaci zgola inaczej. Zaczęto go nazywać „człowiekiem przyszłości“. Zwróciły nań uwagę nie tylko masy, ale i rząd. Wiadomo było, że prezydent Doumergue, bezpośrednio po objęciu rządów, odbył z nim konferencję, pragnąc pozyskać dla swych planów najpotężniejszą organizację b. kombatantów. I wówczas zrozumiano, że człowieka tego nie można traktować lekceważąco, gdyż rozporządza on istotnie wielką siłą, że jest wspaniałym mówcą i umie porwać masy i że może odegrać niebyłą rolę w polityce Francji.

Od tego czasu, ilekroć następowało zaostrzenie wewnętrznej sytuacji Francji, na ustach wszystkich pojawiało się nazwisko płk. de la Rocque. Tak było, kiedy między rządem Doumergue'a a organizacjami b. kombatantów toczyły się pertraktacje w sprawie zmiany ustawy inwalidzkiej, gdy wybuchił zażart Tardieu — Chautemps, gdy ustępował rząd prezydenta Doumergue'a i tworzył się rząd Flandina. Z tem nazwiskiem zaczęto we Francji łączyć jakieś nadzieje, koło tego nazwiska skoncentrowali się ci wszyscy, którzy przez zmianę konstytucji pragnęli wreszcie stworzyć możliwości innej pracy dla rządu, którzy pragnęli silnej władzy wykonawczej dla Francji. I dziś nie ulega najmniejszej wątpliwości, że jeśli pertraktacje płk. de la Rocque w sprawie połączenia wszystkich grup b. kombatantów i organizacji faszystowskich dadzą pozytywne rezultaty — ten człowiek odegra historyczną rolę we Francji.

Płk. de la Rocque nie zna jeszcze wszyscy. Ale już dziś zaczynają ukazywać się pierwsze literackie publikacje o tym człowieku, o którym wielu ludzi we Francji myśli z niepokojem, z trwogą, z radością, nadzieją i nienawiścią.

Znakomity pisarz francuski Henri Maïesherbes, laureat nagrody Goncourtów, jeden z czołowych przedstawicieli literatury francuskiej, który wstąpił w szeregi „Croix de Feu“ i stał się jednym z najbardziej oddanych pracowników „wodza“ — pisze o nim artykuły, wydaje broszury, a ostatnio napisał całą książkę, która niewątpliwie wskazuje na płk. de la Rocque, jako tego, który ma wyrwać Francję z chaosu i bezsily, w jakie pogrążyła kraj „złe pojęta demokracja“.

Nie ulega wątpliwości, że „wódz“ faszystów francuskich jest osobistością bardzo interesującą. Jego przodkowie do dzisiejszego pokolenia wstecz byli wojskowymi. De la Rocque również poświęca się tej karierze. W stopniu porucznika kończy szkołę wojenną w St. Cyr i otrzymuje przydział do pułku spahisów u granic Sahary. Przydział ten młody oficer traktuje niemal jako misję. Gruntownie poznaje język arabski, hudebę drogi, zakłada szpitale i szkoły. Marszałek Lyautey zwrócił uwagę na zdolnego oficera i mianuje go szefem wywiadu Sidi-Damina.

Do roku 1916 de la Rocque pozostaje w Marokku. Pobyt w tym kraju nauczył młodego oficera prostej mądrości, z której sam się spowiada: efekt doraźnego zwycięstwa może być wielki, ale skutki niepewne. Należy odnosić tylko całkowite zwycięstwa.

Oto przyczyna, dla której płk. de la Rocque nie ważył się jeszcze na żadne wystąpienie w imię urzeczywistnienia swych ideałów politycznych przy pomocy organizacji „Croix de Feu“, wyłączając wymarsz ze sztandarami bojowymi w dniu 6 lutego na ulice Paryża.

Ranny w jednej z bitew, de la Rocque odwieziony zostaje do Francji. A po kilku tygodniach, na skutek nalegań, wysłany zostaje na front do Szampanji. Jego niezwykła odwaga i brawura stały się legendarną. Spada na niego deszcz odznaczeń i zaszczytów. Marszałek Foch przyjmuje go do swego sztabu. Kiedy w roku 1918 został zawarty pokój — de la Rocque miał za ledwie 32 lata, a był już pułkownikiem i posiadał najwyższe odznaczenia wszystkich państw aljańskich.

W roku 1920 płk. de la Rocque na krótko przybywa do Polski, jako wysłannik marszałka Focha. W latach 1924—25 podczas powstania Abd-el-Krima, de la Rocque wyjeżdża znów do Marokka i zostaje szefem biura wy-

wiadowczego całej marokkańskiej armji. Po stłumieniu powstania otrzymuje znów stanowisko w sztabie marszałka Focha. Otwiera się przed nim wspaniała karjera wojskowa. Lada dzień ma być mianowany generałem. Gdy nagle, w roku 1928, zgłasza się do swych przełożonych i wręcza swą dymisję, oświadczając, że „będzie mógł zrobić dla Francji więcej poza szeregami armji“.

Płk. de la Rocque zaczyna tworzyć faszizm francuski. To nie jest łatwe. Te pierwiastki, które cechowały faszizm włoski, są obce mentalności francuskiej i mimo, że de la Rocque tworzy zupełnie inny program faszystów francuskiego, który polega właściwie tylko na ograniczeniu do pewnego stopnia swobód parlamentarnych i działalności partji nie zyskuje początkowo posłuchu.

Zaczyna więc działać w organizacji b. kombatantów. Jego nazwisko, jego wspaniała przeszłość wojskowa, ułatwiają mu zadanie. Powoduje on rozłam w organizacji b. kombatantów, rozłam na trzy grupy — lewicową, centrową i faszystowską „Croix de Feu“, na której czele staje. Ale rozumie, że samo oparcie się na b. wojskowych jeszcze nie daje potęgi. I dlatego wprowadza on pewną innowację. „Croix de Feu“ zaczyna przyjmować do swych

szeregów nie tylko b. żołnierzy i oficerów, ale również synów b. wojskowych. Tak olbrzymie ilości żołnierzy brały udział w akcji wojennej we Francji, że de la Rocque zdaje sobie sprawę, że utworzył furtkę dla milionowych rzesz, które pragnie pozyskać dla swej idei.

I poraz pierwszy organizacja ta wyszła na ulice w czasie wypadków lutowych. Mogła już wtedy odegrać kolosalną rolę. Zajęcie pałacu burbońskiego i uwięzienie wszystkich obecnych na przyszłoby im z trudem, gdyż policja francuska cofnęła się wówczas przed ludźmi, na piersiach których widniały najwyższe odznaczenia wojenne i nagłami których powiewały stare sztandary bojowe. Ale de la Rocque uważał, że godzina jeszcze nie wybiła.

— Droga przyszłości jest przed nami otwarta — oświadczył on bezpośrednio po wypadkach. — Dopiero kiedy nasze zwycięstwo stanie się naturalną konsekwencją wydarzeń sięgniemy po władzę i z nikim jej nie podzielimy.

Faktem jest, że wpływy tego człowieka rosły w sposób wręcz niezwykły.

Nie ulega wątpliwości, że będziemy świadkami doniosłych wydarzeń politycznych we Francji.

Andrzej S.

Kobiety zostały całkowicie usunięte

z posad w instytucjach państwowych i komunalnych, z wyższych uczelni, biur i przedsiębiorstw prywatnych. — Wszystkie organizacje kobiece zostały rozwiązane

Smutny bilans narodowego socjalizmu w Niemczech

Berlin, w grudniu.

Gdy upływają dwa lata od chwili objęcia władzy przez narodowych socjalistów, można już sporządzić bilans ogólnych przemian, jakie nastąpiły w życiu niemieckim. Ale największe bodaj przemiany nastąpiły w życiu kobiety niemieckiej.

Nikt, kto zna doktrynę narodowo-socjalistyczną, nie mógł się dziwić, iż bezpośrednio po rozpoczęciu reorganizacji państwa odebrano kobietom wszystkie prawa w dziedzinie politycznej. Kobiety — posłanki do Reichstagu i Landtagu, kobiety — radczynie w radach miejskich zostały natychmiast pozbawione swych mandatów. Minęło jeszcze kilka tygodni i zwolnione zostały ze swych stanowisk kobiety — urzędniczki państwowe. Tłumaczono wówczas kobietom, że gdy ich miejsca zajmą mężczyźni, dotychczas bezrobotni, zwiększą się w dużym stopniu możliwości zamądzójścia dla redukowanych niewiast. Ale takie motywy mogły wywierać wrażenie tylko w pierwszych chwilach. Dr. Goebbels, w przemówieniach skierowanych do kobiet niemieckich, zawsze starał się znaleźć słowa pociechy:

— My zwracamy kobietom ich honor przez to, że odsuwamy je od życia społecznego i dajemy możliwość urzędowania się w życiu rodzinnym.

Ale ten motyw spowodował utratę zarobków i możliwości egzystencji setek tysięcy kobiet. Kobiety — lekarze, dyrektorki, szkół, kierowniczkę różnych instytucji — zostały zwolnione, lecz mężów i opieki z tego powodu nie znalazły.

Gdy narodowi socjaliści prowadzili walkę o zdobycie władzy, zwracali się nieustannie do kobiet, obiecując szereg przywilejów i zachowanie praw, rozumując zupełnie logicznie, że w ten sposób najłatwiej urabiają opinię na swoją korzyść. Ale w kilka tygodni po sformowaniu rządu narodowo-socjalistycznego roz-

wiązano wszystkie organizacje kobiece i związki kobiece. W ten sposób kobiety znalazły się naraz bez żadnej opieki i bez możliwości upominania się o swe prawa do życia.

— Kobieta musi powrócić do swej właściwej roli żony i gospodyni domu — oświadczył w swem drugim przemówieniu dr. Goebbels, a to stało się sygnałem również do zwalniania kobiet ze stanowisk w instytucjach prywatnych, przedsiębiorstwach handlowych i t.d.

Bezpośrednio po tem rozpoczęło się usuwanie kobiet z wyższych uczelni. Przed 25 laty kobieta niemiecka zdobyła prawo do nauki i do samodzielnego wyboru stanowiska społecznego. Tymczasem w roku bieżącym z 10.000 kobiet, które ukończyły średnie zakłady naukowe — na uniwersytety dopuszczono tylko 1000. Według wydanego rozporządzenia tylko 10 procent kobiet-maturzystek ma prawo poświęcić się wyższym studjom. Rozporządzenie to zawiera również klauzulę, że „nikt nie bierze odpowiedzialności, czy kobiety, które ukończą wyższe zakłady naukowe, będą dopuszczone do pracy w swym zawodzie. Będzie to zależało od warunków, jakie się wówczas wytworzą“.

Liczbę studentów medycyny ograniczono dla całego kraju do 75. Albowiem jak brzmi inny paragraf tego rozporządzenia „kobieta lekarz jest dwupłciową istotą, którego nie może uznać naturalny i narodowy instynkt“.

W jaki sposób wybiera się te 10 procent dopuszczonych do studjów wyższych? Po skończeniu szkoły każda niewiasta musi wstąpić na specjalne kursy pracy. Na kursach tych przechodzi ona praktycznie i teoretycznie służbę przygotowawczą, służbę łączności, służbę sanitarną i słucha wykładów o ideologii na rodowo-socjalistycznej. I tylko te młode dziewczęta, które ukończą kurs z odzna-

czaniem, mogą pretendować do studjów na wyższych uczelniach.

Poważnym ciosem, jaki zadano kobietom niemieckim był t. zw. „rok rolniczy“, 20.000 młodych dziewcząt skierowano na wieś do pomocy przy robotach rolnych. Miało to na celu podnieść sprawności fizycznej kobiet. Ale już po kilku miesiącach rozległy się głosy protestów matek. Większość dziewcząt nieprzyzwyczajona do tak ciężkiej pracy fizycznej, jaką wymaga robota na roli, rozchorowała się ciężko. Protest ten nie wywarł jednak pożądanego skutku. „Rok rolniczy“ nie został przerwany, po stanowiono tylko, że dziewczęta, przed wysłaniem ich na wieś, będą badane przez lekarzy.

Niezwykłe skutki wywarło również drakońskie prawo, skierowane przeciwko nieślubnym matkom. Prawo to mówi, że w interesie ochrony czystości rasy, państwo nie może tolerować ślubnego potomstwa i z tego znosi wszelkie prawa alimentacyjne. Rezultatem jest smutna, nawet przerażająca statystyka — nigdy jeszcze w Niemczech i nigdy w żadnym państwie nie notowano tak kolosalnej ilości podrzutek i mordów, dokonywanych na niemowlętach przez matki, którym odebrano możliwość wychowywania swych dzieci.

To wszystko nie mogło pozostać bez wpływu na stosunek kobiet do idei narodowo-socjalistycznej. I dziś wszyscy zdają sobie z tego sprawę, nawet wodzowie partyjni, że kobiety niemieckie, które były największymi entuzjastkami nowego ruchu politycznego i które wywarły kolosalny wpływ w tym kierunku na mężczyzn, są dziś jego największymi przeciwniczkami. Tylko że dziś kobieta ma knebel na ustach i nie może mówić ani robić tego, co myśli i czuje jak robiła i czyniła przed rokiem 1933.

A. F.



Grudzień	Dzisiaj Darjusza
19	Jutro Teofila
Sroda	
Wschód słońca	7.41
Zachód słońca	15.26
Wschód księżyca	14.14
Zachód księżyca	7.05
Długość dnia	7.52
Ubyło dnia	8.47

Tajemnice jutrzejszego posiedzenia

Kto będzie prezydentem Łodzi

Posłowie Petrycki i Rymar próbują pogodzić pokłóconych kolegów łódzkich. — Chadecy żądają mandatów Co się dzieje w Pabjanicach i Zgierzu

Zainteresowanie jutrzejszymi wyborami zarządu miasta, wzrasta. Nie notowa no jeszcze tak wielkiej ilości ludzi, zgłaszających się po karty wstępu do rady miejskiej, aczkolwiek na galerii dla publiczności pomieścić się może zaledwie 70 osób.

Zainteresowanie to jest tem większe, że wynik jutrzejszego posiedzenia jest jeszcze zupełną zagadką. Do tej pory niema oficjalnych wieści, kogo Obóz Narodowy wysunie na stanowiska prezydenta i wiceprezydentów. Zgodnie z naszą zapowiedzią, przybył wczoraj do Łodzi poseł Petrycki z Warszawy, który odbył konferencję z kierownictwem Stronnictwa Narodowego w Łodzi. Na posiedzeniu tem ustalono już pono kandydatury, postanowiono wszakże nie podawać ich narazie nietylko do wiadomości publicznej, ale nawet do wiadomości wszystkich członków frakcji, pozostawiając to na ostatnią chwilę. Zebranie frakcji narodowej wyznaczone zostało bowiem na czwartek, na godzinę 5 po poł.

Wobec tego nawet członkowie Stronnictwa Narodowego nie są obecnie poinformowani o planach zarządu frakcji. Jest to rezultat tarć, jakie powstały osta-

tnio między 2 grupami z których jedna reprezentuje kierunek ugodowy, druga zaś pragnie wysunąć kandydatury bojowe i przeprowadzić w samorządzie łódzkim swoje postulaty programowe.

Na tem też tle powstał również antagonizm pomiędzy przywódcami Obozu Narodowego, adw. Kowalskim i p. Grzegorzakiem. Mimo, iż adw. Kowalski jest prezesem Stronnictwa Narodowego w Łodzi, p. Grzegorzak cieszy się daleko większą popularnością i posiada większą ilość zwolenników, aniżeli adw. Kowalski. Antagonizmy te wyłoniły się zarówno w sprawie obsady stanowisk wiceprezydentów miasta jak i przeprowadzenia programu.

Nie została pozytywnie załatwiona dotąd również sprawa chadecji. Na wczorajszej konferencji w sprawie ustalenia kandydatur, przedstawiciele sekcji chrześcijańskiej demokracji przy Obozie Narodowym nie byli obecni. Kierownictwo Obozu Narodowego przypuszcza, iż uda mu się w ostatniej chwili skaptować głosy chadeczek, nawet bez wypełnienia ich żądań.

Na te wszystkie niedomówienia i tarć nie są wykluczone na jutrzejszym

posiedzeniu rady miejskiej niespodzianki.

Równocześnie wybierać będą swoje zarządy miejskie dwa miasta — Pabjanice i Zgierz. W Pabjanicach rada miejska zbiera się dziś wieczorem, w Zgierzu zaś — również w czwartek, 20 bm.

W Pabjanicach sytuacja przedstawia się w ten sposób, iż największą ilością mandatów rozporządza BBWR, jednakże frakcji tej brak dwóch głosów dla przeprowadzenia swych kandydatów do prezydium miasta. W sprawie tej toczą się już pertraktacje i prawdopodobnie w ostatniej chwili BBWR zdoła stworzyć blok do wyboru prez. Na stanowisko to frakcja wysuwa p. Łopatto, naczelnika departamentu w ministerstwie opieki społecznej. Z drugiej strony jednak Stronnictwo Narodowe, rozpoczęło pertraktacje z frakcją PPS, pragnąc uzyskać jej poparcie przy wyborze prezydenta miasta. Stronnictwo Narodowe wysuwa na to stanowisko p. Orłowskiego, b. prezydenta miasta.

Na stanowisko wiceprezydenta wysuwany jest przez BBWR radny Dąbrowski.

W Zgierzu sytuacja przedstawia się mniej więcej tak samo jak w Łodzi, albowiem Obóz Narodowy zdobył tam większość i mógłby wybrać swych kandydatów zarówno na stanowisko prezydenta, jak i wiceprezydenta. W ostatnich dniach jednak ujawniła się w tej frakcji tendencja rozłamowa, albowiem część radnych postanowiła popierać kandydaturę dotychczasowego prezydenta miasta p. Szmida, który znany jest ze swych poglądów ugodowych.

To, co najważniejsze..

Podział subsydjów miejskich

Zadecyduje o tem p. komisarz Wojewódzki

W dniu wczorajszym zakończone zostały prace nad preliminarzem budżetowym m. Łodzi. Budżet ten opracowany został pod kątem oszczędności i przewiduje zmniejszenie wydatków w stosunku do roku ubiegłego o 15 proc.

Nie została jeszcze załatwiona dotychczas sprawa, która zwykle wywoływała najburzliwsze dyskusje na radzie miejskiej — sprawa subsydjów dla instytucji społecznych oraz kulturalnych. Wnioski w tych sprawach opracowała z jednej strony komisja opieki społecznej, z drugiej zaś — wydział oświaty i kultury. Ponieważ przyznanie subsydjów należy do kompetencji przełożonego gminy, dziś przed południem zajmie się tą sprawą komisarz inż. Wojewódzki. Oczywiście wzbudziło to

wielkie poruszenie wśród zainteresowanych instytucji, które wysyłają dziś swych przedstawicieli na audjencje do komisarza rządowego.

Poza budżetem, magistrat przygotowuje jeszcze jedną pracę dla rady miejskiej — nowe regulaminy obrad magistratu, rady miejskiej, komisji radzieckich i komisji rewizyjnej zarządu miejskiego. Regulaminy te muszą być przystosowane do nowej ustawy samorządowej, to też związek miast polskich opracował wzory i rozesłał do wszystkich magistratów celem dalszego opracowania.

Nowe regulaminy już w przyszłym miesiącu przesłane zostaną do rady miejskiej dla uchwalenia. (i)

ZAKŁADANIE I PROWADZENIE KSIĄG HANDLOWYCH SPORZĄDZANIE BILANSÓW
KWESTJE BUCHALTERYJNE. — REWIZJE KSIĄG.
Biuro organizacji i prowadzenia ksiąg handlowych
CZ. SZANIAWSKI i S-ka
Piotrkowska 177, Tel. 121-31.

Co zrobiono w ciągu roku

Sprawozdanie wojewódzkiego komitetu Funduszu Pracy

Wczoraj odbyło się posiedzenie wojewódzkiego komitetu Funduszu Pracy w Łodzi, na którym omówiono działalność tej instytucji w ciągu ostatniego sezonu. Jak wynikało z odczytanego sprawozdania, Fundusz Pracy w Łodzi zatwierdził 51 wniosków, przeznaczając na ich realizację zł. 7.209.100 z czego zł. 4.532.427 w formie pożyczek, zaś zł. 2.676.673 — w formie bezzwrotnych dotacji.

Pieniądże te, jeśli chodzi o samą Łódź zużyto w następujący sposób: budowa kanalizacji — zł. 1.100.000, regulacja rzek Łódki i Balutki — zł. 1.300.000 (dotacja), budowa drogi Łódź — Łagiewniki — zł. 274.850, przygotowanie terenów pod stworzenie osiedli tanich domów w Marysinie III i Łagiewnikach — zł. 164.250, dokończenie budowy szkoły przy ul. Rokicińskiej 31 — zł. 330.000.

urządzenie placów przydworcowych — zł. 5.000 (dotacja), budowa gmachu polskiej YMCA — zł. 104.000 (dotacja), budowa drogi Łódź — Tomaszów — zł. 1.100.000, spółdzielnia kanalizacyjna w Łodzi — 85.000, budowa osiedli w Sokolnikach przez koło rodziców gimnazjum im. Szczanieckiej — zł. 20.000, biuro planu regionalnego m. Łodzi — zł. 7.173 (dotacja), konserwacja dróg — zł. 180.000, budowa baraków dla kolonii letnich — zł. 50.000 (dotacja), regulacja rzeki Ner — zł. 16.500 (dotacja), przebudowa dróg w województwie łódzkim — zł. 500.000, organizacja kolonii letnich — zł. 50.000 (dotacja). Pozostałe kwoty przydzielono innym miastom województwa łódzkiego.

W przyszłym roku działalność Funduszu Pracy będzie znacznie rozszerzo-

Dni przeciwgruźlicze

Wobec kończącej się akcji „Dni przeciwgruźliczych” w Łodzi, wczoraj odbyło się pod przewodnictwem dr. Skalskiego, naczelnika wojewódzkiego wydziału zdrowia posiedzenie komitetu wykonawczego.

Na posiedzeniu omawiano bilans dotychczasowych prac komitetu, którego zadaniem było przeprowadzenie szerokiej akcji propagandowej na rzecz walki z gruźlicą i uświadomienie szerokiej mas o konieczności tej walki o profilaktyce przeciwgruźliczej.

Poszczególne sekcje, jak szkolna, urzędnicza i odczytowa rozwijają nadal intensywną działalność. Zrozumiałe zainteresowanie wśród młodzieży szkolnej wywołał ogłoszony konkurs na wypracowanie p. t. „Co czyni szkoła i co powinien wiedzieć uczeń, aby ustrzec się gruźlicy”, w którego wyniku wyznaczono szereg bardzo cennych nagród, m. in. miesięczny pobyt dla chłopca i dziewczynki w Zakopanem.

Sprzedaż znaczków przeciwgruźliczych cieszy się wielkim powodzeniem daleko większym aniżeli w ubiegłych latach.

Sekcja odczytowa przygotowuje obecnie dwie akademie przeciwgruźlicze. Najbliższy odczyt n. t. „Dzisiejsze sposoby leczenia gruźlicy” odbędzie się w piątek, 21 grudnia, w lokalu przychodni przeciwgruźliczej robotniczego towarzystwa przyciągającej dzieci, przy ul. Piotrkowskiej 278, 22 grudnia dr. Stanisław Skalski wywołał przez radio odczyt p. t. „O dniach przeciwgruźliczych”.

Tegoroczna akcja, która trwać będzie do 10 stycznia, spotkała się z wielkim zrozumieniem ze strony społeczeństwa i wywołała duże zainteresowanie w Łodzi. (i).

Apteczki apiek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — J. Koperskiego — Nowomiejska 15, S. Trawkowskiej — Brzezińska 56, M. Rozenbluma — Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego — Piotrkowska 95, H. Skwarczyńskiego — Kątna 54, L. Czyńskiego — Rokicińska 53.

Rex Kontynent
Odbiór stacyj europejskich
Cena 185 zł. na dogodne spłaty
RADJOREICHER
Łódź, Piotrkowska 142

Nie podwyższać cen

W związku ze świętami Bożego Narodzenia władze administracyjne rozpozwały wczoraj przy pomocy policji prowadzenie cen, pobieranych w Łodzi na artykuły pierwszej potrzeby. Kontrola ta ma na celu niedopuszczenie do niezasadzonego podwyższania cen w okresie przedświątecznym, kiedy zapotrzebowanie na artykuły spożywcze jest znacznie większe.

Kontrola przeprowadzona została w największym rzędzie na targowiskach miejskich oraz w sklepach spożywczych. Na końcu bieżącego tygodnia zwracana będzie baczna uwaga na stosowanie się do cenników.

Tak nie można...

Intencje szlachetne, ale czyn karygodny

Charakterystycznej i całkiem niecodziennej kradzieży dopuścił się w dniu wczorajszym Józef K. i Józef N., obaj mieszkańcy domu przy ul. Miodowej 3. Dozorca parku Ludowego, pomiędzy Zatorwem a Polesiem Konstantynowem, zauważył brak dwóch średniej wielkości jodeł, świeżo wykopanych w bocznej alei parku. Rychło potem dozorca zauważył dwóch ludzi, wynoszących jodły poza obręb parku. Policja zatrzymała złodziei drzew. Zatrzymani złożyli wyjaśnienie swego czynu całkiem wyjątkowe i doprawdy rozbrajające. Obaj mają dzieci; zbliża się gwiazdka i choinka. Obaj sąsiedzi nie mieli pieniędzy na kupno choinki dla swoich dzieci. Wybrali się tedy do parku z licznymi jodeł wyrąbać dwie na swoje własne, bardzo domowe i bardzo familijne potrzeby...

Gdyby tak każdy, kto niema na choinkę, urządził sobie jedno drzewko w parku — co by to było?...

Oszust w P. K. O. został przyłapany na gorącym uczynku

W urzędzie pocztowym przy zbiegu ulic Rzgowskiej i Skargi został wczoraj zatrzymany Teodor Kominjak, zamieszkały przy ul. Fijałkowskiej 3, w chwili, gdy usiłował podjąć na podstawie swej książeczki oszczędnościowej 190 zł. z sumy 1190 złotych, jaką na książeczce figurowała. Urzędnik przy okienku już na pierwszy rzut oka stwierdził, że w książeczce czynione były poprawki. Po skrupulatnym badaniu urzędnik ustalił, iż przez wydrapanie uczynił Teodor Kominjak z sumy 1000 zapis w wysokości 1190 i ową nadwyżkę pragnął podjąć. Nie udało mu to się, gdyż został zatrzymany. (g).

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 16 grudnia 1934 r. nieodżałowany emerytowany Naczelnik Wydziału II Izby Skarbowej w Łodzi i kolega nasz

ś. † p.

LUDWIK RYDZEWSKI

przeżywszy lat 41.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Żwirki 18 na Stary Cmentarz Katolicki nastąpi dnia 19-go b. m. o godz. 14-ej.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 19-go o godz. 8-ej rano w kościele katedralnym Św. Stanisława Kostki.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają

Pracownicy Wydziału II IZBY SKARBOWEJ W ŁODZI.

Na pożegnanie p. Wacława Lutomskiego

Od p. posła dr. B. Fichny otrzyma-
liśmy poufalszy list otwarty z prośbą
o opublikowanie. RED.

Są ludzie na naszym bruku tak z
łódzka społecznością związani, że bez
nich życie wewnętrzne miasta wygląda
gorzej, bardziej blade. Są ludzie tak do
charakteru miasta upodobieni, że jeżeli
ich braknie, to straci na tem koloryt na-
szego Manchesteru. Są i tacy, którzy
historię swego życia powiązali nieroz-
dzielnie z historią miasta.

Kto z perspektywy dnia dzisiejszego
spojrzy na Łódź i uprzytomni sobie jej
dzieje w okresie ostatnich lat trzydzie-
stu, ten przyznać musi, iż tego rodzaju
postacie, jak Wacław Lutomski, duża
część swego ja i swoich przeżyć z
rytmem życia naszego grodu, z jego du-
szą powiązali. Oczywiście, nie z tą stro-
ną miasta, której na imię przemysł i
handel, ale z tą, która z pod ziemi, z
prac konspiracyjnych wyrosła i ku
światłu wolności potężnym promieniem
strzeliła.

W walce upartej, a żmudnej o pol-
ską szkołę urodziło się w roku 1906
pierwsze w Łodzi polskie gimnazjum.
Wśród jej uczniów zasiada Wacek Lu-
tomski. A gdy idea niepodległościowa
przenika do gorących serc ówczesnej
młodzieży, on jest nie tylko tym, który
ochoczo jej służy, ale do naszej dyspo-
zycji oddaje lokal swoich rodziców
przy ulicy Wólczańskiej.

Gdy w latach wojny powszechnej
idea trzeba realizować, czynem za-
świadczyc swą przynależność do ruchu
niepodległościowego, jest jednym z naj-
gorętszych pracowników w P. O. W.
A gdy uderzył w okupantów grom w
roku 1918, on był tym, który na ich
skórce swoje do nich żale wypisywał.

A później, to już w własnym pań-
stwie zwykła obywatelska służba: na-
przód żołnierz, a w końcu urzędnik.

Dzisiaj od nas odchodzi, bo tak mu ka-
że jego władza.

Chcemy przy tej okazji powiedzieć:
— Tu, w Łodzi, pozostawiasz dużą
garść przyjaciół, z którymi wiele prze-
żyłeś i którzy serca nieklamane nadal
Ci pozostawiają.

Ci właśnie mówią Ci dziś: Do wi-
dzenia....

Dr. B. Fichna.
Poseł na Sejm.



WYJAŚNIENIE.

W podziękowaniu, jakie w dniu wczorajszym skierowała rodzina, osierocona przez zgon b. p. Ludwika Grünfelda do wszystkich jej życzliwych, pominięta została przez przeoczenie zecera na pierwszym miejscu z dziękujących — żona zmarłego, co niniejszem prostujemy.

Niebezpieczny dla społeczeństwa...

Recydywista-bandyta mdleje na sali

Sąd skazał Zmurkowskiego na 10 lat więzienia oraz nadto na umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych w Koronowie

Na ławie oskarżonych w dwóch kolejnych sprawach stawał wczoraj przed wiceprezesem Illiczem jako przewodniczącym 28-letni Edward Zmurkow, mający już za sobą kilka wyroków za nożownictwo i kradzieże. Tym razem Zmurkow odpowiadał za zabójstwo.

Po grze w karty i w toku bójki, jaka potem wywiązała się z partnerem na zupełnie blahem tle — Zmurkow zadał przeciwnikowi trzy rany w pośladki. Rany były śmiertelne. Sylwester Michalak zmarł w szpitalu po kilku godzinach, nie odzyskawszy przytomności.

Michalaka znaleźli przechodnie leżącego bez przytomności, w kałuży krwi, pod parkanem przy ul. Urzędniczej. Śledztwo ustaliło, iż sprawcą zadania ciężkich ran, które spowodowały śmierć Michalaka, był Zmurkow.

Zmurkow jest wyjątkowo drobny, wygląda jak chłopiec, jak podmiejski, już mocno wyżyty wyrostek.

Przyznał się do winy. Nie miał zresztą innego wyjścia, gdyż byli naoczni świadkowie zajścia.

Sąd wyznosił wyrok, skazując oskarżonego na karę 10 lat więzienia. W motywach sąd podał, iż Zmurkow

jest zawodowym przestępcą, że jest niebezpiecznym dla otoczenia i z tych względów, uznając zabójstwo w stanie podległości — sąd wymierzył mu najwyższą karę z art. 225 par. 2. Równocześnie z ust prezesa padło drugie postanowienie odnośnie skazanego. Oto sąd postanowił izolować go od społeczeństwa i skazać na zamknięcie w zakładzie dla niepoprawnych w Koronowie.

Bezpośrednio po tym wyroku rozpoczęła się przeciwko Zmurkowi i jego towarzyszowi Kozakowi druga sprawa. Tym razem jeden i drugi odpowiadali za usiłowanie zabójstwa na osobie Adolfa Sommera, właściciela domu, którym Zmurkow mieszkał. Sommer miał być głównym świadkiem oskarżenia przeciwko Zmurkowi w pierwszej sprawie, i mszcząc się na nim, urządził nań Zmurkow napad z nożem w ręku. Sommer strzelił, ranił Zmurkowskiego w płuco, a Kozak, który trzymał Sommera za szyję i groził mu nożem, zbiegł po strzale.

Skazanego już na dziesięć lat Zmurkow przewodniczący pyta, czy przyznaje się do winy. Oskarżony oświadcza, że nie. — Czy oskarżony chce wyjaśnić sądowi jak się wszystko działo? — pyta p. przewodniczący.

Zmurkow, opiera się o parapet ławy oskarżonych. — Nie, — odpowiada.

— Dlaczego? — pada pytanie siedzącego.

W tej chwili Zmurkow pada na ławkę i zdławionym głosem wymawia: — Bo nie mam siły...

Już w toku pierwszej sprawy Zmurkow zeznał, że jest chory na gruźlicę i że po strzale Sommera i po ciężkich ranach, nie przyszedł do siebie. Teraz zasłabł. Posterunkowy wyprowadza go z ławy.

Sąd skierował do Zmurkowskiego lekarza i po przesłuchaniu drugiego oskarżonego, który do winy również się nie przyznał, zarządził przerwę. Lekarz sądowy uznał, iż Zmurkow może odpowiadać przed sądem.

Widocznie słaby Zmurkow, mimo iż mu przewodniczący proponował ewentualne odroczenie sprawy — oświadczył, iż pragnąłby, by i ta sprawa była jednak od razu rozpoznana. — Potem oskarżony wyjaśnił, że strzał od Sommera dostał w plecy, że zatem Sommer się pośpieszył z użyciem broni i że ten fakt wyjaśni chyba sądowi w jakiej mierze może być mowa o usiłowaniu zabójstwa ze strony oskarżonego. —

Ta druga rozprawa została odroczone na do piątku, celem przesłuchania lekarza, który wypowie się, czy strzał Sommera padł w Zmurkowską plecy, czy pierś. (g)

P. Maryli Grünfeldowej z powodu zgonu jej
b. p. O J C A
serdeczne wyrazy współczucia składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY
z 1-y A. J. Ostrowski S-cy, Łódź, Piotrowska 55

Kochanemu Bernardowi Jeszczyńskiemu z powodu śmierci
MATKI JEGO
wyrazy najgłębszego współczucia składają
WYCHOWAWCA I KOLEDZY.

Ręce do góry! Rabunek w biały dzień Policja aresztowała trzech zuchwałych zbirów

O rozzuchwaleniu złoczyńców i zbirów wszelkiego rodzaju, grasujących na krańcach miasta, świadczy dosadnie napad wczorajszy, jaka miała miejsce na ulicy Spacerowej, koło posesji nr. 14.

W biały dzień, gdyż około godziny 3-ej popołudniu do Arona Kempnińskiego i Zysia Wajshanda podeszło na ulicy Spacerowej trzech osobników z żądaniem

pieniędzy na papierosy. Rabusi steroryzowali przechodniów długimi nożami sprężynowymi i kastetami. Prerażony Kempniński wręczył bandytom złotówkę, t. t. tyle ile przy sobie posiadał — Wajshand zaś — 50 gr., co również stanowiło jego cały w danej chwili majątek.

Niezadowoleni z tak małego łupu, rabusi, ciągle pod groźbą noży i kastetów, przystąpili do rewidowania obu napadniętych. W trakcie tego udało się Wajshandowi zbiec.

Poszkodowany skierował się bezpośrednio do komisariatu policji, gdzie złożył odpowiednie zameldowanie.

Na miejsce zajścia wysłany został niezwłocznie silny oddział policji, który dokonał poszukiwania we wszystkich melinach złodziejskich. Rezultatem tej energicznej akcji było ujęcie po kilku godzinach trzech zbirów, którymi się okazali Mieczysław Wnuk, Stanisław Cyran i Józef Kwaśniewski — znani w okolicy z częstych awantur i rozpraw nożowych. Trzej napastnicy zostali osadzeni w areszcie, zaś władze roztoczyły baczna obserwację nad całą okolicą, celem zlikwidowania bandytyzmu, który się tam rozplenił. (g)

Pierwszy monumentalny film polski
zrealizowany kosztem miliona złotych
Przeor Kordecki -- Obrońca Częstochowy
„CASINO”
ŚWIATECZNY PROGRAM

MUSSOLINI W WALCE Z GRUŻLICĄ

Kampanja przeciwgruźlicza jest prowadzona z niezwykłym rozmachem. — Przymusowe ubezpieczenie przeciwgruźlicze. — 23 sanatoria dla robotników w różnych częściach kraju

Naszliwy wróg ludzkości musi być wreszcie pokonany (Od naszego korespondenta rzymskiego)

Rzym, w grudniu 1934 r.

Walcym i gruźlica: zestawienie tych dwóch pojęć w pierwszej chwili wydać się może nieodpowiedzialne, brzmi jak wstęp do anegdota. Lecz tu nie chodzi o żarty: już samo ponure brzmienie wyrazu „gruźlica” wywołuje wszelką możliwość żartów z tej strony ludzkiego cierpienia! Między dwoma pojęciami istnieje naprawczy związek, bo właśnie rząd włoski dokonał w ciągu ostatnich lat Włoszech olbrzymiego dzieła w walce z gruźlicą.

W Włoszech zdawien dawna odumierających na suchoty był zaliczany wielki! Składało się na to kilka czynników: nierównomierność warunków, straszne warunki hygieniczne w miasteczkach, brak jadalnych „kultur mleczkianowej” i szerości mas i wreszcie okropnie niski standard życiowy, a co za tym idzie — niedożywianie dzieci, w których wątłe organizmy tem mniejszą odporność wobec chorób zakaź-

nych też gruźlica zbierała specjalnie dzieci rok rocznie swój obfity plon. Włochów cyfra zaludnienia powiększała jako-tako w równowadze. W ten sposób ten trwał bardzo długo i powoli się stał w miarę rozwoju techniki i nowoczesnej, której bezpośrednie następstwem było wprowadzenie do życia zdrowie-pracy-fabrycznej i czyszczenie powietrza miejskiego dyfuzorem kominów, wylę-

nię. Wszystko to zmieniło się radykalnie po objęciu władzy przez Mussoliniego. Ledwie zostały położone i należycie wzmocnione fundamenty nowego państwa, rozwinął on szeroko zakrojony plan obejmujący wszystkie gałęzie omy społecznej. Propaganda wzrostu i urodzeń poparta została założeniem Instytutu Opleki nad Matką i Dzieckiem, zostało wprowadzone ubezpieczenie robotników na wypadek utraty zdolności do pracy oraz wiele innych innowacji.

Jednocześnie rozpoczęła się planowana kampanja przeciwgruźlicza” postu- powo, która się wszelkimi środkami: prasa, radio, radjem, aby uświadomić społeczeństwu i pobudzić je do walki z najniebezpieczniejszym wrogiem wewnętrznym, który sa czyhające wszędzie tuberkulocysty i bakcyle gruźlicy.

Droga zbiorów publicznych, sprężony i znaczków i t. d. Towarzystwo przeciwgruźlicze założone przez państwo, otrzymywało rok rocznie (i otrzymywało nadal!) znaczne fundusze na swoją zbawiającą działalność. O rozmiarach tej akcji i rozbudzonej o nią ofiarowości społeczeństwa świadczą najwyraźniej cyfry: w ciągu roku bieżącego zebrano ogółem przeszło 9 milionów (4 i pół milionów złotych), przy-

czem suma ta nie obejmuje jeszcze składek nadesłanych przez różne instytucje, stowarzyszenia i osoby prywatne wprost do Towarzystwa Przeciwigruźliczego.

Lecz naturalnie sumy zbierane tą drogą nie mogły wystarczać. To też wielkim krokiem naprzód ku uzdrowieniu narodu było przymusowe ubezpieczenie przeciwgruźlicze wprowadzone specjalną ustawą w roku 1927! Od tego czasu liczba ubezpieczonych rośnie z roku na rok, rosą fundusze, we wszystkich częściach Włoch wyrastają — jak grzyby po deszczu — nowoczesne lecznice i sanatoria.

Liczba ubezpieczonych wynosi dzi-

śniej 7 milionów i wzrosło w ciągu roku przyszłego prawdopodobnie o jeszcze przeszło milion przez systematyczne rozszerzenie walki przeciwgruźliczej (prowadzonej dotychczas przeważnie w specjalnie zagrożonych ośrodkach robotniczych) na odcinek nie co jeszcze zaniedbany: wsi i wiosek. „Suche cyfry” nabierają życia, gdy zważymy, że w ciągu ostatnich lat—10 milionów ludzi należących do rodzin ubezpieczonych skorzystało z pomocy Towarzystwa. Toż to prawie jedna czwarta całej ludności Włoch! Imponująca ta cyfra wzrusza każde zdolne do współczucia serce ludzkie, gdyż dowodzi, jak bardzo pomoc ta była po-

trzebna...

Bodaj że jeszcze bardziej imponujące są cyfry dotyczące wielkiego planu rozbudowy sanatoriów dla suchotników. Już dziś, zaledwie po sześciu latach istnienia Instytutu Ubezpieczeń Przeciwigruźliczych, istnieją 23 sanatoria dysponujące prawie 7 tysiącami łóżek dla chorych, dalszych 18 sanatoriów (około 4000 łóżek) zostanie najpóźniej w kwietniu 1935 roku oddanych do użytku publicznego, a cały ten olbrzymi plan, którego realizacja ukończona zostanie w roku 1937, obejmując 58 sanatoriów przeciwgruźliczych o 19.000 łóżek.

Tak to zbiorowy wysiłek narodu kierowany jedną potężną wolą uwielbiony został zasłużonym powodzeniem! Dziś Italia na polu walki z gruźlicą stoi bezsprzecznie na pierwszym miejscu i może służyć przykładem społeczeństwu polskiemu, które — solidarnie z wszystkimi krajami Europy — prowadzi tę samą walkę na froncie bezkrwawym, ale nie mniej niebezpiecznym, niż front wojenny chroniony armatami i zasiekami!

Dr. Franciszek Wolman.

PABJANICKIE
OSRAMÓWKI
światowy rekord gatunku
ŻAŁĄC WSZĘDZIE
DUŻO ŚWIATŁA - MAŁYM KOSZTEM

Co się dzieje w Birobidżanie

„Ziemia Obiecana” na Dalekim Wschodzie. — Stolica kraju rośnie w tempie bardzo szybkim. — Domy mieszkalne, fabryki, teatr. — Piękne lasy, obfitość zwierza, kopalnie złota

Moskwa, w grudniu.

Związek Sowiecki ma swoją własną „Palestynę”; jest to autonomiczny żydowski rejon Birobidżan na Dalekim Wschodzie. Stolicą tego kraju jest nowe miasto Birobidżan, leżące nad rzeką Bira i zbudowane na miejscu małej stacji transsyberyjskiej magistrali Tichonkaja. Od roku 1928 zaczęły tu przyjeżdżać wielkie grupy żydów z Ukrainy, Białej Rusi i zachodnich części Związku Sowieckiego. Byli to głównie rzemieślnicy i robotnicy budowlani. Ciekawe jest, że stosunek pomiędzy ludnością tubylczą - Koreańczykami, Rosjanami, Chińczykami, Jakutami i Tunguzami a napływającą ludnością żydowską jest nadzwyczaj serdeczny.

Miasto Birobidżan rośnie niebywale szybko. Wybudowany już został wielki teatr żydowski, w którym występuje zespół teatralny z Moskwy, buduje się t. zw. Dom Sowiecki, a jak grzyby po deszczu wyrastają nowe drewniane domy mieszkalne, każdy o 5—6 mieszkań. Niedaleko miasta znajduje się wielki pagórek, wulkanicznego pochodzenia. U jego podnóża ma stanąć nowe wielkie miasto dla 100.000 mieszkańców. W bieżącym roku też ustanowiono

połączenie lotnicze na linii Birobidżan—Stalinfield.

Cały rejon dzieli się na dwie części: zachodnią — górzystą i wschodnią, nizinną. Zachodnią część Birobidżanu odznacza się niebywale bogactwem naturalnym. Kopalnie rudy żelaznej, które niebawem będą eksploatowane, staną się podstawą gospodarczego rozwoju kraju; powstaje tu wielki kombinat metalurgiczny. Dotychczas poszukiwane są jeszcze nowe łóżyska rudy. W licznych miejscach wydobywa się złoto, w które Birobidżan obfituje.

Wielką wartością dla Birobidżanu mają rozległe lasy, odznaczające się różnorodnością drzew. W wielkich ilościach spotyka się tu drzewa cedrowe, sosny, jodły i t. p. Wszystkie te gatunki drzewa wywozi się w głąb państwa i do ośrodków przemysłu drzewnego w pobliżu kolei, gdzie leżą wielkie tartaki. W samym Birobidżanie znajdują się zakłady obróbki drzewa, przedsiębiorstwa produkujące meble gładkie. W lasach tego kraju rośnie też w wielkich masach dzikie wino słodkie.

Birobidżan odznacza się zwłaszcza obfitością zwierza futrzanego. Są tu w wielkiej ilości wiewiórki, gronostaje,

lisy, sobole i t. p. Nad Amurem w zaroślach nadrzecznych spotkać można i tygrysy mandżurskie. Oprócz tego zwierza żyje w lasach birobidżańskich ryś i dzik. Z ptactwa jest tu dużo jastrzębi i bażantów.

Wschodnią część Birobidżanu, która jest przyszłą rolniczą bazą kraju żydowskiego odznacza się wielkimi szerokimi równinami, miejscami błotnistymi. Rozległe płaszczyny pokryte są soczystą trawą, dochodzącą do półtora metra wysokości. W tych częściach kraju prowadzone są na wielką skalę roboty melioracyjne. W bieżącym roku osuszono około 4.000 hektarów. Nad Amurem uprawia się w ostatnim czasie ryż. Niemal we wszystkich gospodarstwach kolektywnych zaprowadza się hodowlę soji.

Najgorszą porą roku jest w Birobidżanie lato, podczas gdy wiosną i jesienią panuje tu nadzwyczaj przyjemna pogoda. Od 15 lipca do 15 września padają ulewne deszcze, które niekiedy trwają bez przerwy dwa lub trzy tygodnie, powodując wylewy i powodzie. Natomiast w lecie i jesieni jest sucho. W zimie mrozy dochodzą do 40 stopni, ale wytrzymuje się je łatwiej, aniżeli w naszych krajach mrozy 15 czy 20 stopniowe.

Birobidżan jest w Związku Sowieckim najbogatszym krajem pszczelniczym. Na 58 kolchozów przypada — 11.625 uli. Wytłumaczyć to można nadzwyczajną obfitością różnych miodonośnych roślin. Takich roślin jest w tym kraju około dziewięćdziesięciu gatunków.

W północnej części Birobidżanu znajduje się jedna z najlepszych sowieckich kąpielisk dla reumatyków — Kuldur, z gorącymi źródłami siarkowymi. W bieżącym roku było w kąpieliskach kuldurskich 3.000 gości.

Birobidżanowi przepowiadają wspólny rozwój dzięki bogactwom naturalnym, jakie w kraju się znajdują. S. O.

BANK HANDLOWY w ŁODZI

Spółka Akcyjna
Kościuszki 15

przyjmuje za niewielką opłatą na przechowanie kufry, walizy, kosze i t. p., które lokuje w urzędowym według wymagań nowoczesnej techniki skarbcu

Z karty żałobnej

S. p. Ludwik Rydzewski

W dniu 16 bm. zmarł nagle na udar serca s. p. Ludwik Rydzewski, Dyrektor Zrzeszenia Przemysłu i Handlu Zbożowo-Mącznego...

Mimo krótkiego, bo zaledwie dwuletniego pobytu w Łodzi, Naczelnik Rydzewski potrafił zjednać sobie gorącą sympatię i głębokie uznanie...

Urodzony 1893 roku w Złotym Potoku, gimnazjum ukończył w Częstochowie, studjował Prawo na Uniwersytecie Warszawskim...

Po przejściu na emeryturę jest czynny na terenie życia gospodarczego, jako dyrektor Zrzeszenia Przemysłu i Handlu Zbożowo - Mącznego...

Dzięki nieprzeciętnym zdolnościom, mrówczej pracy i wieloletniemu doświadczeniu stał się Naczelnik Rydzewski pierwszorzędnym znawcą prawa skarbowego...

Cześć Jego pamięci! Ostrzegamy przed oszustami sprzedającymi po cenie „bajecznie” taniej

W śródmieściu już od dłuższego czasu grasowało kilku osobników, którzy podchodząc ukradkiem do przechodniów, tajemniczym ruchem dobywali z kieszeni pióra wieczne...

Tranżakcja z oszustem zwykle odbywała się w bramie. Zainkasowawszy kilkanaście złotych — oszust umykał...

Zaalarmowane władze, wdrożyły dochodzenie i wczoraj aresztowały hersztą całej szajki oszustów: jest nim 29-letni Majer Szmulik...



Polska komunikacja okrętowa z Palestyną

Statek „Kościuszko” na trasie Constanza—Halfa

Statek pasażerski „Kościuszko”, — chwilowo wycofany z linii amerykańskiej, oddany został do stoczni w Gdańsku, gdzie przeprowadzana jest kapitalna przebudowa statku z dostosowaniem do nowoczesnych wymagań komfortu...

W 1935 r. z początkiem marca statek „Kościuszko” odbydzie podróż do Stanów Zjednoczonych, poczem w dn. 5—29 kwietnia uda się z wycieczką na południe. Następnie statek „Kościuszko” odbydzie jeszcze parę podróży do Ameryki.

W początku września na trasie Gdynia — Kopenhaga — Halifax — Nowy Jork odbydzie swą pierwszą podróż nową, obecnie spuszczaną na wodę, transatlantyk „Piłsudski”...

Po wejściu statku „Piłsudski” na linię amerykańską, „Kościuszko” przejdzie na linię palestyńską, gdzie będzie odbywał regularne rejsy równoległe z „Polonią” na trasie Constanza — Konstantynopol — Jaffa — Halfa — Pireus — Konstantynopol — Constanza.

WIEŚCI SPORTOWE

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu nr. 69 z dnia 18 grudnia 1934 r.

- 1. Odrzuca się odwołanie KS Boruta w Zgromadzeniu w sprawie uchylenia kar nałożonych na zawodników i klub przez WG i D (komunikatem WG i D nr 87 z dnia 8. 11. 34)...

szcze szans do tytułu mistrza. Obecnie pięściarze IKP przygotowują się nader starannie do meczu z Makkabi...

Wobec rekordowo napływających zamówień na bilety i nienotowanego dotychczas w Łodzi zainteresowania meczem, organizuje IKP już począwszy od dnia dzisiejszego przedsprzedaż biletów...

Mieszane zawodostwo w piłkarstwie polskim

Zarząd Warszawskiego Związku Piłki Nożnej występuje na walnym zebraniu PZPN-u z sensoryjnym wnioskiem wprowadzenia mieszanego zawodostwa...

Działacze stołeczni wychodzą z założenia, że wprowadzenie mieszanego zawodostwa jest jedyną drogą, prowadzącą do oczyszczenia atmosfery w naszym piłkarstwie.

Aktualja lokalne

W nadchodzącą niedzielę rozegra drużyna bokserska WIMY spotkanie z Kruscheenderem w Pabjanicach.

W nadchodzącą sobotę rozpoczynają się w Łodzi mecze siatkówki o puchar zimowy PZGS-u. Rozgrywki ukończone zostaną w niedzielę.

W dniu 23 stycznia gościć będzie ŁKS hokejowego mistrza Polski drużyna AZS-u poznańskiego.

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

- ŚRODA, 19 grudnia 1934 r. 6.45—6.48: Pieśń Kiedy ranne wstają z rze 6.48—6.52: Muzyka (płyty). 6.52—7.07: Gimnastyka. 7.07—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.35: Muzyka (płyty). 7.35—7.40: Chwilka pań domu. 7.40—7.50: Zapowiedź programu. 7.50—8.00: Koncert reklamowy. 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—13.00: Koncert zespołu Bodeńskiego. 13.00—13.05: Dziennik południowy. 13.05—13.30: Drobne utwory na wiolonczelę i skrzypce — płyty. 13.30—15.30: Przerwa. 15.30—15.35: Wiadomości o eksporcje polskim. 15.35—15.40: Przegląd giełdowy. 15.40—16.00: Fragment teatralny.

- 19.20—19.30: Pogadanka aktualna. 19.30—19.45: Utwory w wykonaniu orkiestry cygańskiej „Colombo” — płyty. 19.45—19.50: Odczytanie programu na dzień następny. 19.50—20.00: Wiadomości sportowe. 20.00—20.15: Muzyka — płyty. 20.15—20.45: Audycja poświęcona twórczości Jana Kasprzowicza — w opracowaniu dr. Stefana Pappes (Transm z Poznania). 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00—21.30: Koncert chopinowski w wyk. Bolesława Woytowicza. 21.30—21.40: Muzyka — płyty. 21.40—22.00: Pieśni polskie w wyk. Zofji Zmigród - Fedyczkowskiej. 22.00—22.15: Koncert reklamowy. 22.15—23.00: Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra Tychowskiego (tr. z Katowic) i Adam Aston (pianiski).

DZIŚ SŁUCHAMY:

- 20.00. KOSZYCE. Koncert radjook. 20.05. BUKARESZT. Muzyka klawesynowa. 20.10. BUDAPESZT. Wesoły wieczór. 20.10. SZTUTGART. Aud. państwowa. 20.30. LONDYN NAT. Muzyka lekka. 20.40. HAMBURG. Aud. państwowa. 20.40. BRATISŁAWA. Sluchowisko. 20.45. MEDJOLAN. Koncert symfoniczny. 20.45. RZYM. Wieczór operowy.

„LUNA” „Pozwól się kochać.” Początek seansów o g. 4-ej.



TEATR MIEJSKI. Dziś w środę i jutro w czwartek wieczorem będzie najnowsza rewelacja Teatru Miejskiego sztuka Bommarta „Ten, który wrócił...”

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18). Dziś w środę o godz. 8.15 wieczorem premiera operetki w 3 aktach Bieleckiego „Adieu Mimi”...

Dzień Filomaty w Łodzi

Staraniem Koła Filologów w Łodzi odbyła się w sali rady miejskiej czysta akademja międzyszkolna ku czczeniu święta kultury antycznej...

Zagajenia dokonał prof. Władysław Strzepa, podkreślając konflikt, jaki dochodzi między dwiema drogami w życiu człowieka do szczęścia...

W dalszym ciągu jedna z uczennic gimnazjum J. Pryssewiczówny wygłosiła referat na temat „Zamiłowania” — tyczne filomatów wileńskich...

Na część dramatyczną złożyli dwa fragmenty w b. starannym wykonaniu uczenie gimn. Petkowskiej...

Szereg drobniejszych utworów były to deklamacje, jak np. Fragmenty „Iliady” Homera (przeb. Stowickiego) oraz „Mowa pogrzebowa Peryklesa-Thukididesa...”

W rol. gł. ANN SOTIERN Edmund Lowe, Miriam Jordan, Birell. — Nadprogramy.

Pocztę obowiązuje tajemnica

Z tego korzystają różni aferzyści

Władze śledcze ostrzegają szersze konsumentów przed grasującym w całym kraju, a mającym siedzibę w Łodzi oszustem który poszkodził wielu ludzi łatwowiernych. W prasie miejscowej pojawiają się od czasu ogłoszenia o niezwykle wysokim kupnie, jakie proponuje pan X z Łodzi.

Kalkulacja złotych dostac można tyle metrów materiału, najrozmaitsze płótna, ręczniki, serwetki i t.d. — z niezwykle niskimi niespodziankami, zegarek, pierścionek i inne kosztowności. Należy tylko przysłać pieniądze. W inserat nie podaje, wskazując numer swej skrzynki pocztowej. Ogłoszenie kończy się stereotypową wagą, że jeśli się towar nie spodo-

ba, można go zwrócić. Okazuje się, że ludzie, którzy na podstawie owych ogłoszeń przesyłali pieniądze — zamiast cennych materiałów, zegarków i t.p. — dostali pakę bezużytecznych szmat. Towar, w myśl zastrzeżenia, naiwni nabywcy zwrócili do Łodzi — jednak nikt przesyłki nie odebrał i nikt pieniędzy nie zwrócił, gdyż pocztę obowiązuje „tajemnica skrzynki pocztowej”, która polega na tym, że właściciela skrytki władzom pocztowym ujawnić nie wolno. Zdarzył się nawet wypadek, że wieśniak spod Sanoka przybył do Łodzi ze zwrotem, pragnąc na miejscu wybrać sobie inne towary. Jednak właściciela „wielkiego przedsiębiorstwa wysyłkowe go” odnaleźć mu się nie udało.

Śmierć znakomitej lotniczki

„Awiacja nie może wypełnić życia kobiety“

Lotnictwo francuskie, o wraz z nim cała, okryło się znów kirem żałoby. Zginęła znakomita lotniczka, reżysorka szeregu konkursów, 26-letnia Helena Boucher.

Helena Boucher, postać niezwykle oryginalna i popularna wśród francuzów była laureatką siedmiu rekordów lotniczych. W sierpniu r. 1933 zdobyła rekord wysokości na lekkich samolotach, osiągając 5,900 metrów; w tym samym czasie, w czasie przelatu, przelatywała 200 m. w ciągu godziny, wreszcie, w ciągu godziny, osiągając szybkość 405 km/godz.

W życiu ginie nagle śmiercią tragiczną, Helena Boucher pozostawiając po sobie szczerzy żal i smutek. Helena Boucher była uczennicą wielkiego lotnika Pawła Codos'a i Michała Bouchera. Szczególnie ten ostatni zajął jej blizę, poznawszy się na jej zdolnościach, odwadze i zaletach charakteru. Albowiem Helena Boucher była nie tylko bardzo wartościowa, lecz zarazem znakomita się niezwykle miłym charakterem, który zjednywał jej moc przyjaźni i sympatyków, nietylko wśród koleżanek zawodowych, lecz i w najszerszych kręgach publiczności.

Była cicha, skromna i... smutna. Jej bliskich przyjaciół opowiada, że Helena Boucher miała w sobie przejmujące zawsze tragiczny koł. Nigdy, zdaniem jego, nie czuła się przydatną, mimo wielkich sukcesów, od-

niesionych na polu lotnictwa. Ciekawy to był charakter, dziwny temperament. Nie bała się nigdy, ale była czegoś niespokojna. Mawiała często: „Kiedy stoję obok mego aparatu, obawiam się, że nie będę go dobrze prowadziła, ale kiedy siadam przy motorze, odrazu nabieram ufności i pewności siebie”. W kilka dni po swoim ostatnim tryumfie, zwróciła się komuś z jednej ze swoich najtajniejszych myśli, mówiąc: „Zdaje sobie doskonale sprawę z tego, iż sama awiacja nie może wypełnić życia kobiety...”

Była zawsze mocno zdziwiona i jak gdyby zaskoczona swoimi zwycięstwami, które stawały ją w pierwszym szeregu lotniczek świata. Uparta i wytrwała, przeszła cierpliwie wszystkie trudne etapy swojej kariery zawodowej pilotki.

Ciekawy reportaż radiowy.

Wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja będą dziś dn. 19 bm. o godz. 18.15, nieciekawy reportaż z fabryki elementów „Centra” w Poznaniu. Radiosłuchacze całej Polski zapoznają się z wszystkimi etapami produkcji baterii w wielkiej fabryce. „Podróż” po fabryce odsłuchacze w towarzystwie kierownika technicznego firmy, który objaśniać będzie szczegółowo ciekawy proces powstawania baterii. Skomplikowane czynności przy produkcji objaśniane będą w sposób popularny i zrozumiały dla wszystkich, i uzupełniane rozmowami z personelem fabrycznym. Żywy reportaż, który nadawany będzie z pomieszczeń hal fabryki „Centra”, wzbudzi w słuchaczach duże zaciekanie między radiosłuchaczami.

Teatr „Rozmaitości”, tel. 112-25. Gościnne występy ulubionej subretki **REGINY CUKIER** w środę o g. 9.15 po cenach popularnych od 54 gr. do 2 zł.

W medja muzyczna w 2-akt. p. t.: **„KOMEDJANTKA“** Jutro w czwartek. Premiera **„DOS CHAZENDEL“** Regina Cukier. Cały parter i ZŁOTY.

WSZYSCY CZEKAMY... Łódź ma swoją wielką sensację. Zbliżająca się premiera filmu polskiej produkcji p. t.: **„Młody Las“** wg. sztuki J. A. Hertza, zelektryzowała najszerze rzesze publiczności kinowej. **„Młody Las“** jest pierwszym polskim filmem „gwiazd”. Wystarczy przytoczyć, że w tym filmie biorą między innymi znakomiti artyści sceny i ekranu: Bogda, Brodzis, Samborski, Junosza, Jędrzejowski, Jaracz, Znicz, Cybulski, Zacharewicz, Trapszo, Walter, Turkow...

Premiera **„Młodego Lasu“**, wkrótce w kinie **„EUROPA“**.

Czy człowiek może pamiętać co się z nim działo w łonie matki? — Niezwykły eksperyment psychologa angielskiego

Znakomity lekarz i psycholog angielski dr. Aleksander Cannon, który ostatnio przeprowadzał badania pamięci przy stał niedawno do pracy, wysoce sensacyjnej — w kierunku ustalenia, czy pamięć dziecka sięga okresu z przed jego urodzenia.

Eksperymenty, których w związku z tem dokonał dr. Cannon, są wręcz niezwykle i wzbudziły w sferach naukowych wielkie poruszenie.

Dr. Cannon zaangażował kilka najlepszych medjów i zorganizował specjalny seans eksperymentalny, na który zaprosił przedstawicieli londyńskiego towarzystwa naukowego oraz prasy londyńskiej. I przy pomocy tych medjów postanowił zbadać, czy dziecko zdaje sobie sprawę ze swego stanu przed urodzeniem, czy myśli ono, leżąc w łonie matki i co odczuwa w chwili przyjścia na świat t. j. w chwili narodzin.

Doświadczeniu poddana została przez dewszystkiem 25-letnią belgijkę Elżbietę Jensen. Wprowadzono ją w trans, poczem obecni lekarze zbadali ją dokładnie i stwierdzili, że jest ona doprawdy uszpona i niema mowy o symulacji.

— Zaczęliśmy nasze doświadczenie w ten sposób — pisze w protokole dr. Cannon — że zadaliśmy medjum kilka pytań, odnoszących się do jej życia w bieżącym roku. Odpowiedzi jej były jasne i dokładne. Przeskoczyliśmy następnie o 10 lat wstecz.

Rok 1924. Medjum opowiada o obrazach, które widzi i które przesuwają się przed nią. Ponieważ przeszłość medjum była nam dokładnie znana, łatwo było sprawdzić, że jej opowiadania nie mijają — się z prawdą.

Znów cofnęliśmy się o 10 lat. Rok 1914. Medjum liczyło wówczas jeden rok życia. Odpowiedzi nie były już dokładne. Medjum męczyło się i z trudem udzielało odpowiedzi. Przesuwały się przed jej wzrokiem oderwane obrazy matki, jakichś nieokreślonych, wielkich przedmiotów, grzechotki i wspomnienia świata, który ją otaczał.

Powoli swemi pytaniami zbliżaliśmy

JESZCZE JEDNA SENSACJA!

DLA ZWOLENNIKÓW RADJA, KTÓRYM BUDŻET NIE POZWALA NA KUPIENIE ODBIORNIKA **PHILIPS 33 A** UKAŻE SIĘ W NAJKRÓTSZYM CZASIE NOWY TYP ODBIORNIKA

TRÓJKA PHILIPS JUNIOR

Adresy poważniejszych firm radiotechnicznych w których demonstrowana będzie **TRÓJKA PHILIPS JUNIOR** podane zostaną w pismach w dniach najbliższych.

TRÓJKA PHILIPS JUNIOR tylko nieco droższa od najtańszych

PHILIPS

RADJO PHILIPSA POD KAŻDYM DACHEM

Reorganizacja administracji

Rozporządzenie P. Prezydenta Rzplitej

We wczorajszym numerze „Dziennika Ustaw” ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o reorganizacji władz administracji ogólnej.

W myśl tego rozporządzenia wicewojewoda zostaje zwolniony z dotychczasowych funkcji kierownika wydziału ogólnego i pełnić będzie tylko obowiązki zastępcy wojewody.

Wydział administracyjny zostaje zupełnie skasowany. Wydział ogólny zostaje zreorganizowany w ten sposób, że będzie miał on cztery oddziały: organizacyjny, budżetowo-gospodarczy, inspektorat i administracyjno-prawny. Dotychczasowy naczelnik wydziału administracyjnego zostaje naczelnikiem wydziału ogólnego.

I wreszcie dotychczasowy wydział bezpieczeństwa publicznego otrzymuje inny charakter i inną nazwę: wydział społeczno-politycznego.

Kawalkada Polskiej Kawalerii

ŚLUBY UŁAŃSKIE

Sceny batalistyczne w opracowaniu Gen. Bryd. B. WIENIAWY-DŁUGOSZEWSKIEGO.

Świąteczny program

GRAND-KINA

LEKARZ - DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA

POWRÓCIŁA.

Przyjmuje codziennie od 9-3

Gdańska 37

tel. 232-55

Piotrkowska 294

oto cechy grejfrutu **PARDESS**. A ponadto grejfrut **PARDESS** — to witaminy i zdrowie.

Soczystość, aromat i smak

Kurjer Handlowo-Przemysłowy Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Metody niemieckiego handlu zagranicznego

Groźby zamknięcia importu.—Wzrost zakupów na cele przemysłu wojennego. Kompensacje towarowe.—Sztuczna „trwałość” marki

Polityka, jaką prowadzą Niemcy w dziedzinie handlu zagranicznego jest niewątpliwie bardzo skomplikowana i bardzo starannie zastonięta przed oczami obserwatorów zagranicznych. Z tem większą starannością należy ją analizować, aby wydobyc na jaśniejsze tło jej metody i oświetlić w ten sposób pewne ciekawe strony gospodarki narodowych socjalistów.

Prezydent Banku Rzeszy, dr. Schacht rozwijał niedawno w swej mowie weimarskiej — po raz setny może — tezę, że kryzys niemiecki uwarunkowany jest w pierwszym rzędzie przez trudności handlu zagranicznego, przez przeszkody, jakimi zagranica paraliżuje ekspansję eksportu, skutkiem czego ten ostatni nie może zapewnić gospodarstwu niemieckiemu dewiz, potrzebnych na spłatę zagranicznych obowiązków płatniczych. Jeżeli zagranica chce sprzedawać Niemcom surowce — mówił dyktator gospodarczy Trzeciej Rzeszy — to musi od nich kupować gotowe artykuły przemysłowe, inaczej Niemcy będą musieli wogóle poniechać importu.

Oświadczenia d-ra Schachta nie tłumaczą jednak w jaki sposób Niemcy zdołały w czasie rekordowo krótkim ukonstytuować olbrzymie zapasy surowców, potrzebnych dla przemysłu wojennego. W ciągu 8 miesięcy r. b. wwieziono do Niemiec zgórą 30 tysięcy ton surowca niklu (wobec 10.000 ton w roku 1933), 50 tysięcy ton surowca chromu (czyli dwa razy większa niż w roku 1933). Godzi się również zaznaczyć, że Niemcy zaczęli ostatnio sprowadzać szereg metali, które w czasach przedhitlerowskich były przez nich eksportowane (wolfram, cadum, różne aliaże żelazne i t. d.).

Otóż za cały ten import surowcowy Niemcy zapłacili gotówką, oczywiście w walucie zagranicznej, w „dewizach”; jednocześnie zaś „widziały się zmuszone” zawiesić obsługę zagranicznych długów handlowych — nawet w tym ograniczonym zakresie, w jakim zobowiązały się to wykonywać na konferencji berlińskiej w lutym roku bież. — z powodu „braku dewiz”.

Jak widzimy, teza d-ra Schachta, w myśl której zahamowanie eksportu towarów niemieckich zagranicę uniemożliwia Niemcom zakupy zagranicznych surowców, nie może się ostać w świetle ostatnich praktyk handlowych. Niemcy zawsze znajdują środki, kiedy chodzi o sfingowanie zakupów na cele przemysłu wojennego.

Zakupy te zostały sfinansowane częściowo kapitałami zagranicznymi, których obsługę Niemcy musiały „z braku dewiz” zawiesić, częściowo zaś — zasobami kruszców Banku Rzeszy.

Bilans płatniczy za rok 1933 został zrównoważony za cenę wyzbycia się złota i dewiz za sumę 524 milionów marek. Inne zasoby zostały również dla tego celu zużytkowane: rezerwy zagraniczne banków niemieckich (100 milionów marek), dewizy, które wpłynęły do kraju wskutek wprowadzenia w życie ustawy o zdradzie ekonomicznej, (w myśl tej ustawy „zdradą ekonomiczną” jest niedostarczanie posiadanych środków płatniczych Bankowi Rzeszy). Prawda, że z tych źródeł pokrywano również w roku 1933 należności wierzycieli zagranicznych. Ale w roku 1934 ten typ wydatków przestał dla Niemców istnieć. Jedyną pozycją bierną bilansu płatniczego za rok 1934 wyobraża deficyt bilansu handlowego: deficyt ten w wysokości 256 milionów marek (za 7 miesięcy) pokryty został również z rezerw kruszczów Banku Rzeszy.

Mimo tak katastrofalnej sytuacji bi-

lansu płatniczego Niemcy czynią w dalszym ciągu rozpaczliwe wysiłki, aby utrzymać stałość marki.

Olbrzymi import surowców zagranicznych i konieczność płacenia zań złotem poderwała silnie kredyt zewnętrzny Rzeszy. Pokrycie kruszców obrotu pieniężnego nie dosięga obecnie 3 proc. Różnorodnie restrykcje w obrocie dewizami umożliwiły aż do tej chwili utrzymanie stałości marki, a nawet — przez dziwny paradoks wywołany przemyślnymi manipulacjami na rynku pieniężnym — chwilowe jej wydzwignięcie powyżej parytetu oficjalnego, co spowodowało pewien przyływ złota z Holandji.

Ale Niemcy zdają sobie sprawę, że takimi sztuczkami nie zdołają zapewnić trwałej stałości walutowej, tak przecież niezbędnej dla prestiżu rządów hitlerowskich. Z końcem września wprowadzono cały szereg zarządzeń, znanych pod nazwą „nowego planu” i stawiających sobie na celu ograniczenie wwozu towarów zagranicznych do ta-

kich ilości, które mogą być zapłacone przez przypuszczalny dopływ dewiz. (Zwróćmy mimochodem uwagę, że dyspozycje te nie stosują się do surowców zagranicznych na potrzeby przemysłu wojennego).

Dla uniknięcia efektywnych transferów Niemcy dążą do rozciągnięcia na możliwie największą ilość krajów systemu kompensacji towarowej, w którym ustaje wszelki rzeczywisty ruch kapitałowy, w którym rozrachunki odbywają się wyłącznie między bankami emisyjnymi.

Metody, jakimi Niemcy posługują się dla ominięcia trudności, mogą być skuteczne jedynie w kraju, w którym panuje absolutna dyktatura ekonomiczna. Ale nawet w tych warunkach trudno sobie wyobrazić, by taki system mógł funkcjonować w ciągu dłuższego czasu. Najprzemysłniejsze nawet sztuczki monetarne i handlowe nie mogą na trwałe zastąpić nieodzownej harmonii między wymianami towarów, usług i kredytów.



**MARCEPANY
PIERNIKI
FIGURKI**
Skład Fabryczny Piotrkowska 96

EUROPA OSTATNIE DNI
Ceny niższe!
KATASTROFA CZELUSKINA

Racjonalizacja i usprawnienie produkcji włókienniczej

Maksymalne wykorzystanie warsztatów. — Dobór fachowych roboczych, lepszy surowiec i lepsza jego dostawa. — Mała produkcja specjalnych artykułów zimowych. — Niezłe wyniki finansowe

(i) Kampania sezonowa w przemyśle zimowych tkanin bawełnianych została już zasadniczo zakończona. Pragnąc uzyskać miarodajne oświetlenie wyników finansowych tegorocznej kampanii w tym dziale produkcji, zwróciliśmy się do jednego z wybitnych przemysłowców powyższej branży, z prośbą o łaskawe uwagi w tej materii.

— Produkcja tkanin specjalnie zimowych — bawełnianych w bieżącym sezonie zajmowała się stosunkowo bardzo niewiele zakładów przemysłowych, — zaledwie kilka. Pozostały przemysł prawie zupełnie w roku bieżącym tkanin bawełnianych czysto zimowych nie wyrabiał. Jest to zresztą zjawisko występujące z roku na rok w przemyśle włókienniczym w sposób coraz wyraźniejszy. Sezon zimowy jest bowiem bardzo krótki, możliwości zaś zbytu tkanin zimowych bawełnianych ograni-

czone, wobec stosunkowo małej skali zastosowania tych tkanin. Tkaniny te poza ludnością wiejską i to przeważnie kresową, mają na rynku wewnętrznym ograniczony zbyt wobec stosunkowo niskich cen tkanin z wełny. Z tych względów tego rodzaju produkcja — jak zaznaczyliśmy — stale maleje, zaś w r. bież. była wyjątkowo mała. Została też ona — pomimo ospałego przebiegu kampanii zimowej — prawie w całości wyprzedana.

Pozostałe na składzie zapasy tych tkanin są niewielkie, mniejsze niż zapasy tkanin w innych działach przemysłu bawełnianego, wełnianego czy jedwabniczego.

Taki przebieg sezonu w tej branży wpłynął na jego wyniki finansowe, które są względnie pomyślne, może nawet nieco lepsze niż w roku ubiegłym, pomimo lepszego na ogół przebiegu sprze-

daży w tymże okresie roku ubiegłego. Zjawisko to może się wydać nie doświadczone, zwłaszcza o ile się zważy, że ceny tkanin zimowych uległy od roku ubiegłego znacznej i kształtowały się przeciętnie o 10—15 proc. niżej, ani surowiec, ani płace robocze od roku ubiegłego nie uległy zmianie. Wyjaśnienie tego zjawiska znajdziemy w procesie racjonalizacji i usprawnienia produkcji, jaki się dokonał od roku ubiegłego.

Przedewszystkiem zwiększono maksymalne wykorzystanie warsztatów, nie dzięki usprawnieniu procesu dostarczania surowca dla produkcji. Na skutek postępów w tej dziedzinie, zamianę występującą chronicznie dawniej w wielu fabrykach przymusowe postojów, spowodowane niedostarczeniem surowca, w Ponadto w wielu zakładach zwrócono większą uwagę na dobór fachowych roboczych, zastosowano również lepszy surowiec, co pozwoliło na lepsze wykorzystanie warsztatu. A najciekawszą rzeczą jest, że niektóre fabryki bawełniane, które początkowo przeszły na system pracy tkacza przy czterech warsztatach, doszły po pewnym czasie do wprowadzenia produkcji zorganizowanej w sposób dający gorsze wyniki kalkulacyjne i powróciły do dawnego systemu pracy przy dwóch warsztatach.

Całokształt tych posunięć producentów dał w sumie bardzo poważny efekt i przyczynił się do osiągnięcia przez przemysł pokaźnych wyników na polu racjonalizowania i usprawnienia produkcji, a tem samem osiągnięcia oszczędności. W ostatecznym swym efekcie przemysł uzyskał zmiany, które pozwoliły mu na uzyskanie odpowiednich wyników w sferze urentownienia produkcji — kończą ciekawe uwagi nasz rozmówca.

Gielda pieniężna

Warszawa, 18 grudnia.
Dewizy: Belgia 123.87, Gdańsk 172.80, Holandia 358.10, Londyn 26.17, Nowy Jork 5.29 i pół, Nowy Jork (kabel) 5.29 3/4, Paryż 34.93 i pół, Praga 22.12 i pół, Szwajcaria 171.50, Sztokholm 135.00, Włochy 45.32, Berlin 212.95.
Obroty mniej, niż średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagieldowych — 5.28 i pół. Rubel złoty — 4.58 i pół—4.58 1/4. Dolar złoty — 8.91. Rubel srebrny — 1.64; 100 kopiejek bilonu srebrnego — 0.74. Gram czystego złota — 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 199.00—199.00 i pół. Funt sterl. — 26.22.
Papier procentowy: 3 proc. poź. budowlana 45.30—45.25; 7 proc. poź. stabilizacyjna 68.00—67.88 (w proc.); 4 proc. państw. poź. premijowa dolarowa 53.25; 5 proc. poź. kolejowa konwersyjna 65.50—65.00; 8 proc. L. Z. Banku gosp. krajow. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. krajowego 83.25; 7 proc. oblig. Banku gosp. krajowego 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku

rolnego 83.25; 8 proc. L. Z. Budowlane Banku gosp. krajowego 93.00; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt 79.50 (w proc.); 7 proc. L. Z. ziemskie dolarowe 49.00 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 51.50; 5 proc. L. Z. Warszawy 69.25; 4 i pół proc. L. Z. Warszawy 67.00; 5 proc. L. Z. Warszawy 1933 r. 59.25—59.50; 5 proc. L. Z. Łodzi 1933 r. 51.25; 5 i pół proc. oblig. m. Warszawy 55.00.
Akcje: Bank Polski 94.00—93.75; Warsz. Tow. fabr. cukru 28.75; Wegiel 13.50—13.70; Lilpop 10.15; Modrzejów 3.90; Starachowice 12.60—12.70.
Tendencja dla pożyczek państwowych słabsza, dla Listów zastawnych i akcji przeważnie mocniejsza.

GIELDA ŁÓDZKA.
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: tranżakcje: dolary 5.28, poź. stabilizacyjna 68.25, poź. budowlana 45.50, poź. inwestycyjna 115.50, dolarówka 53.00; Bank Polski — sprzedaż 94.00, kupno 93.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za rok 1933 — 52.00—51.50, —

Lekka zniżka poź. stabilizacyjnej

Poź. stabilizacyjną notowano wczoraj w Łódzkich obrotach pozagieldowych po 68.00 w żądaniu i 67.75 w ceniu, zatem po kursie niższym od niedzielowego o około 100 punktów. Są to ostatnio stałe wahania tego papieru, uzależnione od stopnia zainteresowania nim na giełdzie amerykańskiej.

Za dolarówkę żądano wczoraj w Łodzi 54.50, placono 54.00, za 5 proc. m. Łodzi z roku 1933 — 51.50 i 51.25. Na rynku walutowym trwa zmiana, wa tendencja dla funta, którego żądano wczoraj po 26.25, placono zaś 26.15 przy małym zainteresowaniu. Cena Banku Polskiego — 26.05.

Notowania dolara bez zmian, bankowy 5.26 za odcinki drobne, za większe i 5.29 za czeki.

Zwiększenie kontyngentu dla towarów francuskich

Wydział handlu zagranicznego Ministerstwa przemysłu i handlu uruchomił kontyngenty przywózowe dla towarów francuskich na czwarty kwartał r. b. W porównaniu z kwartałem ubiegłym prawie wszystkie pozycje nowego kontyngentu zostały podwyższone przeciętnie o 10 proc.

W związku z tem na ostatnim posiedzeniu Centralnej Komisji Przywózowej dokonano już przydziału zezwoleń zainteresowanym importerom towarów francuskich według nowej podwyższonej umowy. Wśród towarów, które są wadzanymi obecnie z Francji, głównymi w życie stanowią: oliwa, skóry mleczne, skóry królicze i futra, orzechy włoskie, chemikalja i żelatyna.

Grand-Kino POŚCIG ZA CIENIEM

Początek o 4 po poł.

w roli gł. MYRNA LOY I WILLIAM POWELL

Eksport łódzki wzrasta
Wywóz towarów włókienniczych był nieco większy, niż w październiku

Według danych łódzkiej delegatury Państwowego Instytutu Eksportowego, eksport wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego za czas od 1 do 30 listopada r. b. przedstawiał się następująco:

Tkaniny półwełniane — 94 kg. za zł. 401, tkaniny z jedwabiu sztucznego — 105 kg. wartości zł. 3.485, przędza wełniana niebarwiona — 88.085 kg. wartości zł. 317.218, przędza wełniana barwiona 23.180 kg. za zł. 142.176, tkaniny wełniane — 8.555 kg. wartości zł. 102.422, tkaniny półwełniane — 4.713 kg. za zł. 28.863, przędza bawełniana niebarwiona — 68.339 kg. wartości zł. 354.433, tkaniny bawełniane niebarwione 1.638 kg. za zł. 8.289, tkaniny bawełniane barwione — 48.96 kg. za zł. 142.842,

tkaniny pluszowe i welwety — 1.565 kg. za zł. 19.007, materiały filcowe 5.667 kg. za zł. 49.950, wyroby dziane bawełniane — 35.740 kg. za zł. 179.97, berety dziane wełniane — 4.443 kg. za zł. 68.309, bielizna — 1.048 kg. za zł. 15.875, płaszcze i palta wełniane i półwełniane 1.296 kg. za zł. 14.089, płaszcze i palta bawełniane — 4.857 kg. za zł. 31.991, odzież męska i dziecięca — 138.687 kg. wartości zł. 839.516, fartuchy — 803 kg. za zł. 4.195, kolekcja — 212 kg. za zł. 2.086, stożki wełniane do kapeluszy — 19 kg. za zł. 738, kapelusze — 45 za zł. 1.207.

Ogółem eksport w listopadzie wyniósł 438.059 kg. wartości zł. 2.927.071. W październiku wywieziono 408,937,24 kg. za zł. 2.916,875,73.

Ceny wełny angielskiej mocniejsze
Następna aukcja londyńska w połowie stycznia

W uzupełnieniu wiadomości o zamknięciu aukcji wełnianych w Londynie dodać należy, iż zmiana notowań zaznaczyła się tylko w stosunku do kilku gatunków.

I tak poprawiły się ceny wełny Merynos brudne, które w notowaniach zamknięcia miały ceny nie odbiegające od cen na poprzedniej aukcji. Stabiej kształtowały się gatunki grubsze, bo o 5 proc. poniżej cen z aukcji poprzedniej.

Wełna brudna z Kapu wykazała nieznaczne zmiany, wełna śnieżnobiała utrzymała się przy poprzednich notowaniach.

Na wełnę angielską panował spory popyt, ceny o 5 proc. wyższe niż na poprzedniej aukcji.

Najbliższa aukcja rozpocznie się dopiero 15 stycznia roku przyszłego. Kola wełniane przewidują zwiększenie się podaży wełny na tej aukcji.

CASINO
Największy sukces
bieżącego sezonu
ŚWIAT
SIĘ
SMIEJE

(WIESIOŁYJE REBJATA)
Dziś pocz. o 4-ej OSTATNIE DNI!
Ceny miejsc niższe!

Życie społeczne.

ZE STOW. TECHNIKÓW.

Łódzkie Stowarzyszenie Techników i Stowarzyszenie Ekonomistów Polskich zawiadamia, że w środę, dnia 19 bm., o godzinie 20-ej w sali Łódzkiego Stowarzyszenia Techników przy ulicy Piotrkowskiej 102 p. Dyrektor Inżynier Jan Iwasiewicz z Warszawy wygłosi odczyt pt. „Życie gospodarcze Rosji Sowieckiej”.

NOWY ZARZĄD ORGANIZACJI SJONISTÓW
REWIZJONISTÓW W ŁODZI.

W dniu 17 grudnia br. na dorocznym walnym zebraniu organizacji sjonistów rewizjonistów Brith Hazohar w Łodzi został wybrany nowy Zarząd Organizacji w składzie następującym: prezes — inż. D. Elpern, wiceprezes — radny M. Zajde, sekretarz — M. Klingbajl. Członkowie Zarządu: Mgr. praw. T. Berkal, apl. adw. J. Krause, M. Kochański, J. Tyllier, Sz. Uberbaum, po. Zmigrod.

„W. I. Z. O.”

Dziś, w środę, dnia 19 bm. odbywa się jeszcze ostatni dzień sprzedaży na Kiermaszu „W. I. Z. O.” (Sienkiewicza 26). Bardzo duży wybór wszelkich towarów. Wstęp na Kiermasz bezpłatny.

TRADYCYJNY SYLWESTER NA „NIEDOLE
DZIECIECA”.

Już niecałe 2 tygodnie dziela nas od Sylwestra, trzeba więc pomyśleć, gdzie go spędzić najprzyjemniej. Oczywiście, że nigdzie niłt tak dobrze bawić się nie będzie, jak na tradycyjnym Sylwestrze „Niedoli Dziecięcej”, który odbędzie się w salach Grand Cafe. Elita całego miasta zbieże się na wieczorze sylwestrowym w salach Grand Cafe na balu na rzecz domu sierot „Niedola Dziecięca”.

CHOINKA DLA DZIECI B. SKAZANCÓW.

Staraniem Zarządu Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych Koła w Łodzi, urządzona będzie w poniedziałek, dnia 31 grudnia rb. o godz. 16-ej, w lokalu własnym, przy ul. Piotrkowskiej nr. 240, choinka dla dzieci b. skazanych politycznych. Wzorem lat ubiegłych, rozdane zostaną dzieciom upominki gwiazdkowe. Urządzając powyższe, Zarząd pragnie nawiązać kontakt duchowy starszych z młodszymi i bezpośredni związek tych, którzy spełnili swój obowiązek, z tymi, co budować będą przyszłość.

Na fali radiowej.

„SPOTKANIE”.

Radość spotkania i smutek pożegnania — stanowią temat niewyczerpany, przewijający się w piosenkach popularnej, uderzającej w nutę wspomnień, owianych nastrojem tęsknoty, czy też radości. Obrazek muzyczny pióra Jurandofa z muzyką J. Boczkowskiego, który nadaje radiostacja warszawska w dniu 19 grudnia (środa) o godz. 16.00, będzie pogodną ilustracją spotkania na tle lirycznych melodii.

MIECZYSLAW FOGG SPIEWA SWE
PIESENKI.

W koncercie muzyki lekkiej w wykonaniu Orkiestry Tychowskiego, która grać będzie przed mikrofonem katowickim, wystąpi z programem swych piosenek, niezastąpiony Mieczysław Fogg, nastrojowy baryton Chóru Dana. Audycja rozpocznie się o godz. 20.00.

CO KUPIĆ DZIECIOM NA GWIAZDKĘ.

Dziecko i zabawka to dwa pojęcia nierozłączne. Bliższe wnikięcie w psychologię dziecka ujawnia, iż zabawka w życiu dziecka to nie tylko krótkotrwała radość, czy też igraszka, ale wydarzenie poważne, z których składa się jego dziecięcy świat. Zdawszy sobie z tego sprawę, rodzice odnajdują jednocześnie drogę do kształcenia dziecka i rozwijania go, oraz kierowania jego uwagi na barwę, linie i kształt darowanego prezentu. W obecnym okresie przedgwiazdkowym warto zwrócić na to szczególną uwagę, kiedy gubimy się w wyborze zabawki, pamiętając jednocześnie o wieku dziecka. Nader pożyteczną prelekcję na ten temat, poparta fachowym doświadczeniem, wygłosi znana słuchaczom z prac dla dzieci, Maria Weryho - Radziłłowiczowa w dniu 19-tym grudnia (środa) o godz. 17.25.

TEATR „ROZMAITOŚCI”.

Dziś w środę w dalszym ciągu ciesząca się dużym powodzeniem komedia muzyczna „Komediajanka” z Regiłą Kukier w roli tytułowej. Ceny biletów popularne.

Obniżka oprocentowania
w St. Zjednoczonych

Federal Reserve Bank zarządziła obniżenie z 3 do 2 i pół proc. maksymalnej stopy procentowej, płatnej od depozytów przez Banki Rezerwy Federalnej. Jednocześnie zarządza została obniżona maksymalna stopa procentowa, płatnej przez t. zw. „banki” oraz trust companies, gwarantowane przez Federal Deposit Insurance Corporation. Posunięcia te wchodzi w życie z dn. 1 lutego 1935 r.

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY YORK. Loco 12,70, grudzień 12,45, styczeń 12,43, luty 12,47, marzec 12,52—53, — kwiecień 12,52, maj 12,53, czerwiec 12,52, lipiec 12,51—52, sierpień 12,45, wrzesień 12,39, październik 12,33—34.
NEW ORLEAN. Loco 12,74, grudzień 12,43, styczeń 12,44, marzec 12,54, maj 12,56, lipiec — październik 12,35.
NEWPOOL. Loco 7,12, grudzień — 6,84, styczeń 6,81, luty 6,80, marzec 6,79, kwiecień 6,75, czerwiec 6,73, lipiec 6,72, sierpień 6,62, październik 6,58, listopad 6,54, grudzień 6,54, styczeń 6,54.
LONDYN. Loco 8,95, grudzień 8,50, styczeń 8,50, marzec 8,52, maj 8,52, lipiec 8,52, sierpień 8,46, listopad 8,46.
LONDYN. Loco 7,68, grudzień 7,47, styczeń 7,47, maj 7,47, lipiec 7,41, październik 7,41.
LONDYN. Loco 14,67, styczeń 13,83, marzec 14,12, lipiec 14,25.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy towarowej notowano: żyto 14,25—14,30, pszenica 18,25—18,75, jęczmień przemiały 16,50—17,00, jęczmień browarowy 19,50—20,00, owies jednolity 15,00—15,50, owies zbity 14,00—14,50, mąka żytnia 1) 21,50—22,50, 2) 22,50—23,50, mąka pszenna — 30,50, otręby żytnie 8,75—9,00, otręby pszenne 9,00—9,50, groch Victoria 42,00—43,00, makuch liny 17,50—18,50, makuch rzepakowy 13,50—14,50, śrut Soya 20,00—20,50, jadalne 3,00—3,50.

Podatkowa komisja poborowa

W dniu 28 grudnia r. b. w lokalu biura wojewódzkiego zarządu miasta Łodzi przy Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dozwolona komisja poborowa dla P. K. U. Łódzkiej, która winni się stawie poborowej 1913 i roczników starszych, nie posiadających uregulowanego stosunku do służbowej, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 13 i 14 komisariatu policyjnego.

DORA BRAUDÓWNA W RADIO.

W dniu 31 grudnia przed mikrofonem Radiostacji warszawskiej wystąpi z własnym recitacją utalentowana pianistka łódzka, laureatka Państwowej Akademii Muzycznej w Warszawie, p. Dora Braudówna. Pianistka wybrała na program swego koncertu drobne utwory nowoczesnej literatury muzyki Glazunowa, Albeniza i in. Recital będzie transmitowany przez wszystkie stacje radiowe, które mają możliwość odbioru tej solistki, której grę cechuje płomienny temperament, gładkość techniczna i wielka wyrazistość.

Instytutu Propagandy Sztuki.

W dniu 27 grudnia, p. starosta dr. A. Wroblewski, w imieniu Instytutu Propagandy Sztuki, dokonał otwarcia wystawy, prac malarskich i rzeźbiarskich Związku Zawodowych Polskich Artystów Plastyków w Krakowie, Lwowie i Łodzi, przy ul. Sienkiewicza w parku Sienkiewicza.

W tym celu w Polsce ogólnozwiązkowa reprezentująca najszerszy ogół pracowników zjednoczonych w związkach, posiada rozmaite kierunki w sztuce i imponującą liczbę zgromadzonych dzieł sztuki, które w Polsce, Instytut Propagandy Sztuki, wprowadził biletów zniżkowych dla organizacji artystycznych.

Związki i organizacje robotnicze na terenie Łodzi zgłaszają się mogą po adresach ulgowych do I. P. S.-u w parku Sienkiewicza od godz. 11—20-ej.

KURSY NARCIARSKIE I OBOZY WYPOCZYNKOWE ZWIĄZKU REZERWISTÓW
W ZAKOPANEM I MUSZYNIE.

Komenda Okręgowa podaje do wiadomości członków Związku Rezerwistów i ich rodzin, iż w dniach 5 stycznia 1935 r. do dnia 31-go stycznia 1935 roku odbędzie się w Zakopanem i Muszynie (około Krynicy) kursy narciarskie kierownictwem członków Związku Rezerwistów — instruktorów Polskiego Związku Narciarskiego. Informacji udzielają i przyjmują zapisy Komenda Kół, Komenda Grodzka i Komenda Okręgowa Związku Rezerwistów w Łodzi, ulica Sienkiewicza 3, tel. 170-00 codziennie od godziny 10 do 22-ej.

NOWA PLACÓWKA W ŁODZI.

W dniu wczorajszym otwarty został fabryczny zakład wyrobów gumowych przy ul. Piotrkowskiej 150. Zakład ten jest stale zaopatrzonej w wszelkie artykuły gumowe, techniczne i chirurgiczne. Poleca w wielkim wyborze kalosze, śniegobójki, artykuły sportowe, fibrowe oraz lino i ceratę. Dzięki pierwszorzędny walorom wyżej wymienionych artykułów, firma „Gumotechnika” w tym czasie zajmie czołowe miejsce wśród przedsiębiorców tej branży w Łodzi.

Najpiękniejszą GWIAZDKĘ
Najlepszą
Najtańszą
możesz nabyć tylko
w PERFUMERJI
„Perkos”
Cegielniana 8

DARMO otrzyma upominek każdy kupujący.

Willa „Szenfelda”
KOLONNA
Piotrkowska 23, tel. 3
Znany pensjonat dla dzieci i młodzieży
S. Gurewiczowej

czynny od dnia 18 grudnia. Smaczna i obfita kuchnia. Trochę opieka wykwalifikowanych wychowawców. Różne gry i sporty zimowe zapewniają dzieciom zdrowy i miły pobyt. Zgłoszenia Łódź, tel. 128-99, od 4—6.

Nr. sprawy Z. 76/34. Wypis.

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Obecni: Przewodniczący Wice-Prezes Jan Moskwa, Sędziowie Handlowi: Gross, Roszak, Sekretarz apl. Goldkorn.

Dnia 11 grudnia 1934 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym po rozpoznaniu sprawy z podania firmy „Nestler i Ferrenbach” oraz jej właśc. Roberta Nestlera o odroczenie wypłat m. in. postanowił:

1) udzielić firmie „Nestler i Ferrenbach” i jej właścicielowi Robertowi Nestlerowi odroczenia wypłat na okres trzech miesięcy, licząc od dnia dzisiejszego, 2) zamianować nadzorcami sądowymi: inżyniera Wacława Kowalewskiego i Hermana Zmigrodę, Sędzią Komisarskim — Sędziego Handlowego inżyniera Bronisława Kroh, 3) wyrok niniejszy ogłosić w „Monitorze Polskim” i w pismach „Kurier Łódzki” i „Republika” oraz wyśledzić treść wyroku niniejszego w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi i na głównych drzwiach przedsiębiorstwa firmy nadzorowanej.

Na oryginale właściwe podpisy. Za zgodność świadczy: Kierownik Sekretariatu (—) Tadeusz Clchecki.

Ruchalter-podatkowiec

z pierwszorzędni, najlepszymi referencjami
POSZUKUJE PRACY samodzielnie ewent. pomocniczej. Piotrkowska Nr. 59/8, tel. 104-99, od 3 do 5 po poł.

WARSZAWA
PRZEDSTAWICIELSTWO lub skład
komisowy PRZYJMIE

energiczny manufakturzysta, wprowadzony na rynku warszawskim i okolicy. — Na żądanie poważne referencje i kaucja. Oferty sub.: „Zaufanie” do Biura Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50.

Yamile
niezrównane
OLÓWKI BRWI
ORYGINALNE
TYLKO z NAPISEM
YAMILE, PARIS
PRZEDSTAWICIEL: A. WEINSTEIN, WARSZAWA, PODZIĄSKA 14

Gabinet kosmetyki
i toaletowej
Z. SZWALBE

dypłom uniwersytecki
MONIUSZKI I. Tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów
szpecących włosów.
Przyjmuje od 10—2 i 4—8 wiecz.

Do akt Nr. Km 1668/34 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi LEON WASOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 grudnia 1934 r. o godz. 11-ej rano odbędzie się licytacja, publiczna ruchomości, należących do f. „M. Tykociner i S-ka” w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 10 składających się z maszyn, oszacowanych na łączną sumę 1000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 11 grudnia 1934 r.
Komornik: (—) Leon Wasowski.

Do akt Nr. Km 577/34 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi LEON WASOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 grudnia 1934 r. o godz. 11-ej rano odbędzie się licytacja, publiczna ruchomości, należących do f. „Henoeh Frajman i S-ka” w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 21 składających się z 30 sztuk towaru, oszacowanych na łączną sumę 850 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 11 grudnia 1934 r.
Komornik: (—) Leon Wasowski.

Sala Filharmonji

Dzisiaj nieodwołalnie ostatni dzień!

Wyśw. wielkiego filmu

Pocz. 6, 8 i 10 w. CENY od 54 GR.

Nowa Palestyna

Poraz 1-szy w Polsce!

TEATR BANDA "Leo Fuks" TORPEDA NA PANAMIE

KILIŃSKIEGO 124, tel. 240-38

Dzisiaj o godz. 7.45, 9.45

prezentuje rewię p. t.:

w dwóch częściach - 16 obrazach - Kier. art. Leo Fuks. - Dekoracje: Frasiak. - Kapelmistrz: Pietruszka.

na czele zespołu IRENA RÓŻYŃSKA i ALEKSANDER SUCHOWSKI. Ceny miejsc od 75 gr., dojazd tramw. 0, 4, 6, 10

DR. MED. S. Liebeskind AKUSZER - GINEKOLOG przeprowadził się na ul. Andrzeja 2 tel. 216-66, przyjmuje od 4-6 po poł.

DR. MED. H. Lewkowicz AKUSZERKA I CHOROBY KOBIECE Żeromskiego 46, tel. 182-21. Przyjmuje od 4-7 po poł. Ceny lecznicowe.

DR. Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne. Nawrot 7 tel. 128-07, od 10-12 i 5-7-cj.

Do akt Nr. Km. 120/34 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 18-go, urzędujący w m. Łodzi, przy ul. 11-go Listopada pod Nr. 51 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 6 lutego 1935 r. od godz. 11-ej rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łodzi, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej, składającej się z placu zabudowanego, budynków mieszkalnych, filtrów, studni oraz dołu biologicznego, szczegółowo wymienionych w opisie z dnia 16.III. 1934 r. położonej w m. Łodzi, przy ul. Aleja Kościuszki Nr. pol. 69, hip. Nr. 744 B, rep. hip. N. 1124, obejmującej powierzchnię około 949,2 mtr. kw., która stanowi własność Wilhelma-Ryszarda Schweikerta. Nieruchomość ta znajduje się w dzierżawie u Arona-Jakoba Eizenberga do dnia 30.XI. 1936 roku. Robertowi Schweikertowi i Oskarowi Schweikertowi służy prawo dożywotniego użytkowania połowy tej nieruchomości. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi. Zostanie sprzedana w całości.

Powyzsza nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 190.000.— Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 142.500. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie w kwocie zł. 19.000.—, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-eh tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Łódź, dnia 15 grudnia 1934 r. Komornik: (-) ST. STOPCZYŃSKI.

Doktór H. SZUMACHER Choroby skórne i weneryczne PIOTRKOWSKA 56 tel. 148-62 od 9-12 rano, 2-4 pp. i 7-9 wiecz., w niedziele i święta od 10-1. Ceny lecznicowe.

Do akt Nr. Km. 1711/34 r. V OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi LEON WASOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 grudnia 1934 r. o godz. 11-ej rano odbędzie się licytacja, publiczna ruchomości, należących do Chaima i Maszy Lipnowskich w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 6 składających się z pianina, radia, mebli i innych rzeczy, oszacowanych na łączną sumę 3380 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 7 grudnia 1934 r. Komornik: (-) Leon Wasowski.

Nowe przepisy obowiązuja do prowadzenia ksiąg handl. Zaniechanie tego obowiązku będzie karane. Kto pragnie ulepszyć i uprościć swoją buchalterję mieć codziennie BILANSE, NIECHAJ przechodzi natychmiast na

SKROCONA KSIĘGOWOŚĆ SZWAJCARSKA która zaoszczędza ok. 70 proc. PRACY i CZASU, Księgowość robocznym metodą przebitkową. Zaprowadzam też inne metody księgowości. Sporządzam bilanse. Kontroluję księgi handlowe. O.R. Pfeiffer Łódź, Kopernika 57. Tel. 166-83. 100-2 Do sprzedania maszyna do księgowania i pisania.

Kupno i sprzedaż GAZOMIERZ 5-cio płomienny do sprzedania, Bednarska 26, II Blok Z. U. P. U., klatka schod. J. m. 88. FUTRO męskie, popielica z kamczatką, Linguaphone - płyty francuskie, z powodu wyjazdu sprzedam. - Cegielniana 53/54, 7-9 wieczór. POSZUKUJE sypialni używanej, lecz w dobrym stanie. Red. Republ. pod "A. B." PŁYTY gramofonowe od 65 gr. Najnowsze przeboje z l. 10. Patefony od 49.50 zamiana płyt. Firma Chronometre, Piotrkowska 116.

NIEZBĘDNE W KAŻDYM DOMU zaprawa do podłóg pasta do obuwia płyn do metali JASNEJ SŁONCA NA SEZON ZIMOWY KONFEKCJE damska Futra, Kożuszki zakopane oraz NARTY, ŁYŻY, OBUWIE narciarskie Ubiory narciarskie damskie, męskie i dziecięce i łyżwiarskie, Bogaty Pulowerów i szali jak i artykuły sportowe po-leca FRANCISZEK HESSE Łódź, Andrzeja 1 tel. 146-20

Lokale 5 i 6 POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami, natychmiast do wynajęcia. Narutowicza 44. SŁONECZNY pokój z całodziennym utrzymaniem, ładnie umeblowany do wynajęcia. Centrum. Telefon. Traugutta 14, m. 8. POKÓJ duży z balkonem oddzielne wejście odnajmę tanio. Przejazd 67, m. 13. SKLEP pięknie urządzony tanie komorne, centrum miasta, oddam. Do Republ. sub. „Wyjazd”.

Mieszkanie frontowe 4-5 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami w centrum miasta nie wyżej II-go piętra POSZUKIWANE Oferty do Republiki pod „Czysty dom” 25-2

UMEBLOWANY pokój zaraz do oddania. Zielona 8a, fr. II p. m. 13. DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią wszelkimi wygodami. Gdańska 65a. Wiadomość u dozorczy. POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami, telefonem do wynajęcia dla Pana przy ul. Sienkiewicza 9, m. 10 (front). POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami, telefonem do wynajęcia przy ul. Wólczańskiej 62, m. 5 (róg Andrzeja). Oglądać można codziennie od godz. 4-iej po poł. POSZUKUJE pokoju umeblowanego z osobnym wejściem z klatki schodowej. Oferty pod „N.” do Republiki.

Uzdrowiska ZAKOPANE „MASCOTTE” komfortowy pensjonat Inżynierowej Hochstimmowej. Pokoje słoneczne, werandy, kuchnia pierwszorzędna. Ceny przystępne. Tel. 283.

Kolumna Pensjonat E. Frydmanowej poleca na święta i sezon zimowy komfortowo urządzone pokoje. - Zamów. telefon. Nr. 10.

ZAKOPANE. Pensjonat dla młodzieży pod kierownictwem Marii Frenkenbergowej. Willa pięknie położona, wśród lasu. Tarasy i balkony. Radio. Bieżąca ciepła i zimna woda. Łazienki. Kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Inform. tel. 174-42, od 3 do 5-iej. Łódź, ul. d-ra Sterlinga 1, 18.

ZAKOPANE PENSIJONAT „BASZTA” przy ulicy Piłsudskiego pod zarządem D-rowskiej O. Glazerowej już czynny

ZAKOPANE Pensjonat „Jurand” ulica Chałubińskiego, telefon 423 pod zarządem Sabiny Breitmanówny - poleca pokoje ciepłe, słoneczne z tarasami Kuchnia wykwintna. Ceny niskie. ZAKOPANE. Jadwiga Kurland-Denissonowa (dawniej pensjonat „Eldorado”) prowadzi obecnie pensjonat „Nalecz”. Droga do Białego. Nowoczesny komfort, piękne położenie, wykwintna kuchnia. Ceny niskie. - Telefon. 691.

KOLUMNA PENSJONAT BESSEROW Poleca: Pokoje słoneczne, ogrzewanie, komfort, urząd. Willa słoneczna. Oświetlenie elektryczne. Przyjm. się zamówienia telef. lub listownie. - Kuchnia czysta. KRYNICA Pensjonat „ADRIA” pod zarz. T. RUBINSZTAJNA już jest czynny. Ceny konkurencyjne. Telefon Nr. 122.

Posady POTRZEBNY pracownik fryzjerski od zaraz na stałe. Zakład fryzjerski Kilińskiego 16. FRYZJERKA manikurzystka i fryzjerska od zaraz poszukiwana. Zakład fryzjerski, Południowa 4. POTRZEBNY pracownik fryzjerski. Zgierska nr. 112, Zakład fryzjerski. POTRZEBNY fryzjer damski od zaraz. Piotrkowska nr. 3 w podwórku. POTRZEBNY fryzjer męski. Wyzw. 101-11 lub 115-24, w godz. 13-18. MASZYNISTKA przyjmująca pracę w domu. Ceny niskie. Wyzw. 101-11 lub 115-24, w godz. 13-18. POTRZEBNA starsza panna do pomocy sukien, która musi sama gotować. Oferty pod „Samodzielnia”. POSZUKIWANI zdolni sprzedawcy (czynie) z kilkuletnią praktyką nowo utworzonego sklepu blawarskiego jedwabnego. Szczegółowe oferty pod „111”. DOŚWIADCZONA buchalterka pierwszorzędnej referencji prowadzi buchalterję godzinną. Zgłoszenia sub. „Bilansistka” do Republiki. RZADCA energiczny, potrzebny do Oferty do Adm. „Republiki” pod „B.”

MŁODA panienska o sympatycznym wizerunku z ładnym charakterem, pisma poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, najchętniej jako ekspedientka kawy oferty sub „Skromne wyzwanie”

POTRZEBNY fryzjer damski od zaraz lub tylko męski na stałe. Andrzeja 1

Nauka i wychowanie JEZYKÓW ANGIELSKIEGO. PRACOWNIK CUSKIEGO - gruntownie uczyć gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 152, g. 10-12 rano, 3-4 po poł.

ANGIELSKIEGO konwersacji i nauki tury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a telefon. 100. Dziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

Rozmaite KINEMATOGRAFICZNE seanse w mieszkaniach prywatnych, urządzenie aparatów fotograficznych. Morgenstern, ul. Piotrkowska 40, telefon 120-63. POSZUKIWANY WSPÓLNIK do założenia tałem około zł. 20.000.— do kogoś innego interesu fabrykacyjnego. Instrukcja zechca przysłać swoje oferty do „Republiki” dla „M. B. D.” 1928 r. na zł. 15.— ICEK DZIAŁOZYŃSKI. Limanowski 3 zgubił kwit kaucyjny. Limanowski Łódzkiej Nr. 50554 z dnia 1928 r. na zł. 15.— AJZYK KAUFMAN, Piłsudskiego zgubił kwit kaucyjny. Elektryk Łódzkiej Nr. 28295, wydany 10/6 1928 r. na zł. 30.—

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. - Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. - Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, dział mlejski i gospodarczy: 133-23 dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia - 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumera „Republiki” w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGIOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalty po 28 mm. CENY OGIOSZEN: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście - 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 - zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi - 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubiny w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25. - Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie prac za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisywe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia z ograniczonym 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i taberyjacyjne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. niezwłocznie oc ukazania się drugiego z ogłoszenia tej samej treści, co pierwszego. Omyłki, które zasądzić nie zorientowania ogłoszenia nie upoważniają do zadania zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.